Nr. 10 (z dod. por.) Dnia 10 stycznia. Sobota. Dnia 29 grudnia (10 stycznia) 1890/91 r.

**PRENUMERATA**
**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym:
**W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.



***Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 268.—Telefon Administr. 517.***

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarskim), na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej, o godzinie 9-ej rano;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 10-ej zrana;

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji i odśpiewana litanja.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Foki i homary grają dziś ważną rolę w polityce. Zamąciły one w ostatnich dniach dość poważnie wypogodzony zkądinąd widnokrąg Europy, pokłóciwszy ją z Ameryką.

W d. 22-im z. m. *New York Herald* wystąpił z alarmującą wiadomością, że sekretarz stanu spraw zewnętrznych Unji północno-amerykańskiej, p. Blaine, kazał doręczyć rządowi angielskiemu ultimatum w sprawie połowu psów morskich w cieśninie północnej Behringa. W październiku Anglja zaproponowała rządowi Stanów Zjednoczonych, aby sprawę konfiskaty angielskich łodzi rybackich, trudniących się połowem fok na tem morzu, przez krzyżowce amerykańskie, poddać wyrokowi rozjemczemu wspólnie obranego monarchy lub męża zaufania. Otóż według *New York Heralda*, prezydent Harrison nietylko pojednawczą tę propozycję odrzucił, ale co więcej przygotowywa dla kongresu wniosek wzmocnienia siły morskiej stanów na Oceanie spokojnym.

*Standard* dołączył inne sensacyjne szczegóły, dosyć, że do wtorku opinja publiczna po obu stronach Atlantyku czuła się najpoważniej zaalarmowaną. Ktoś zapewnił, że na wiosnę 23 pancerników amerykańskich powiozą 118 dział i 3,000 zbrojnych ludzi w cieśninę Behringa. Szczęście, że we wtorek Foreign Office londyński—aby położyć kres niepokojącym plotkom, obliczonym na efekta giełdowe—zamieścił kategoryczne *dementi*, które upewnia, że od grudnia w sprawie fok międzynarodowych nie uczyniono żadnego kroku naprzód, Anglja bowiem nie otrzymała dotąd od p. Blaine'a stanowczej odpowiedzi na swoją propozycję rozpatrzenia prawomocności dokonanych w latach 1886, 1887 i 1889-ym konfiskat łodzi angielskich.

Równocześnie zaostrza się zwolna, ale systematycznie sprawa połowu raków morskich na brzegach Nowej Fundlandji. Francja ma pod tym względem swoje prawa zastrzeżone w umowach z Anglją, do której wyspiarskie terytorjum nowo fundlandzkie należy, ale w St. Johns, stolicy wyspy, utrzymują, że Anglja źle broni interesów własnych poddanych, otwierając na oścież drogę francuzom do łakomego przemysłu morskiego, i kokietują Waszyngton, pragnąc przyłączenia do Stanów. Zarówno w St. Johns, jak w stolicy Unji, nazywają Nową Fundlandję Helgolandem amerykańskim, podejrzywając Anglję o chęć odstąpienia wyspy rzeczypospolitej francuzkiej. Wierni teorji Monroego: „Ameryka dla Ameryki", rozumują tam słusznie: jeżeli mamy uledz zaborowi, to wolimy przejść na własność Unji, niż europejskiej Francji. Ani wątpić, że w Waszyngtonie te rozumowania pochwalają.

I oto nowy powód do rozterki pomiędzy Europą i Ameryką, tem niebezpieczniejszy, że nasuwa się w chwili, gdy pobite przy wyborach listopadowych stronnictwo republikańskie Stanów pragnęłoby w ostatniej chwili przed wyborem prezydenta Unji odnieść jakieś zwycięztwo międzynarodowe, aby zatrzeć niem wrażenie klęsk, poniesionych w dziedzinie polityki wewnętrznej, wśród których nie najmniejszą odgrywa rolę nieszczęsny bill Mac-Kinleya, taryfowa potworność.

Korespondent waszyngtoński *Timesa* ogłasza tekst odpowiedzi ministra amerykańskiego, Blaine'a, na propozycję sądu rozjemczego, zawartą w piśmie lorda Salisbury z d. 2-go października. Odpowiedź ta nietylko, że nie odmawia zgody na sąd rozjemczy, ale owszem określa bliżej warunki, wśród których rząd Unji na wyrok trzeciej instancji byłby gotów się zgodzić. Oto są rzeczone warunki.

Anglja powinna poddać rozbiorowi sądu rozjemczego wszystkie kwestje sporne, które od lat czterech wywiązały się pomiędzy nią i Stanami Zjednoczonemi. A mianowicie należy odpowiedzieć na pytania: 1) Jakie prawa posiadała niegdyś w cieśninie Behringa Rosja, i o ile odstąpiła je Anglji?" 2) Czy cieśnina Behringa należała wówczas do Oceanu Spokojnego? 3) Czy nie jest prawdą, że Stany Zjednoczone nabyły w swoim czasie wszystkie dawniejsze prawa Rosji i jakie są ich prawa teraźniejsze?

Wzmiankowane powyżej przez nas *dementi* angielskiego urzędu spraw zagranicznych (*Foreign Office*) stwierdza, że ostatnią notę Blaine'a otrzymano w d. 30-ym z. m. Zdaje się, że jest to depesza dodatkowa, proponująca ułożenie regulaminu, któryby miałby uledz zatwierdzeniu międzynarodowemu przez mocarstwa; tak przynajmniej wnioskować można z nowej informacji *Standarda*.

Mniejsza o szczegóły formalne. Faktem jest wszakże, że istnieje spór europejsko-amerykański, domagający się natarczywie rozwiązania, ponieważ żywotne interesa handlowe obu wielkich państw umorzenia sporu wymagają. Faktem jest również, że nie wszedł on dotąd w okres zapalny. Wnioskować też należy, że oględności i taktowi stron spornych powiedzie się — ocalić spokój na oceanie Spokojnym. *Nomen sit omen.*

*Br. Z.*

---

6)

# DLA ZABICIA CZASU.

Z cyklu „Z DALEKICH LĄDÓW".

NOWELA

przez

HAJOTĘ.

(Dalszy ciąg.)

Gubernator był urażony.

— Cieszę się, Don Crisostomo— rzekł sztywno— żem cię tak zabawił. Śmiech oznacza zdrowie, chociaż, jak nas łacińskie przysłowie uczy... skoro potrąciliśmy o świat klasyczny... oznacza również inne rzeczy... W każdym razie odejdę z miłem przeświadczeniem, że zostawiam pana na jaknajlepszej drodze.

Do czego? nie dopowiedział: sięgnął po swój panama.

— O! tak— odparł niezmieszany ani trochę Don Crisostomo udając, że przyjmuje te zjadliwe słowa za dobrą monetę. O, tak! Łaskawe odwiedziny pańskie, panie gubernatorze, zbawiennie na mnie oddziałały. Czuję się rzeźwiejszym, i wpadłem w tak dobry humor, że, doprawdy, gotów jestem napisać coś bardzo serdecznego memu stryjowi.

Gubernator, który się już podnosił z fotelu, przysiadł nieznacznie.

Don Crisostomo nalał mu trzeci kieliszek.

— Napiszę mu — ciągnął dalej—że w chorobie miałem dosyć czasu do rozmyślań i postanowiłem spróbować, czyby mi się nie udało, tak, jak wielu zatwardziałym grzesznikom, zostać porządnym człowiekiem. Ukrzyżowany łotr nawrócił się przy boku Chrystusa; dlaczegóżby niedobrego komendancik nie mógł wejść na drogę poprawy, mając taki wymowny i piękny przykład cnoty w swoim gubernatorze!

Chytry urwis powiedział to tak naturalnie i z taką powagą, że gubernator, chociaż rozumiał, jak bezczelnie drwiono sobie z niego, w tej chwili nie miał możliwości obrazić się i z kolei musiał odegrać małą komedję dobrej wiary.

— Pochlebiasz mi, *amigo* Don Crisostomo — rzekł.—Pochlebiasz mi, doprawdy swoim kosztem. Tak; staram się, o ile mogę, spełniać tu mój obowiązek, ale daleko mi do świecenia komukolwiek moim przykładem, cóż dopiero *à un cabellero tan destinguido como V.*

Dystyngowany kawaler odwrócił zlekka głowę; nie dowierzał sobie, czy spojrzawszy na gubernatora, nie parsknie znowu śmiechem.

— *Bueno*! trzeba mi już iść—ozwał się po chwili gość.—A i tobie, Don Crisostomo, nie radzę siedzieć długo na werendzie. Za pół godziny słońce się schowa. Najniebezpieczniejsza godzina dla rekonwalescenta. Proszę, bardzo proszę, nie trudź się pan wstawaniem. Chorzy mają swoje prawa.

— O! to nie! Jutro mam nadzieję, ten nieznośny Don José pozwoli mi wyjść choć trochę na ulicę. Inaczej rozchoruję się po raz drugi z nudów.

— Tylko szanować się! Szanować się, *hombre* (człowieku)! Ale—tu gubernator zatrzymał się już przy drzwiach werendy, jak gdyby mu ta myśl dopiero w ostatniej chwili błysnęła, a nie zapomnij pan, proszę, oświadczyć w liście mego powinnego uszanowania Jego Ekscelencji.

— Chętnie! chętnie! Don Elviro. Chociaż mój stryj jest taki gbur, który się zgoła na grzeczności nie rozumie... Próżna fatyga, prawdziwie, próżna fatyga!... Ale mimo to nie omieszkam wywiązać się z polecenia, które przynajmniej ja umiem ocenić jak należy.

I z tą ostatnią strzałą ironji, pod którą rumiana twarz gubernatora jeszcze rumieńszą się stała, komendant portu skłonił się głęboko swemu zwierzchnikowi.

— Wściekły wąż! — pomyślał gubernator, wsiadając do hamaka z tą samą ceremonją.

— Chytra ropucha! — pomyślał Don Crisostomo, wsparty obu rękami na balustradzie.

W tej chwili spojrzenia ich spotkały się raz jeszcze i wymienili tchnące żywą serdecznością ukłony.

Hamak skręcił zwolna w nadbrzeżną ulicę; Don Crisostomo rozciągnął się znowu w fotelu z przeraźliwem ziewnięciem.

— Tego mi tylko brakowało, żeby się ten faryzeuszowski klajster na moich nudach rozsmarował — dumał, rekapitulując w myśli gubernatorską wizytę i uśmiechając się jeszcze do niektórych jej szczegółów. — Cała pociecha, żem go uczęstował porcją pimientów, których goryczkę nieprędko przetrawi! He! He! panie gubernatorze! gdyby nie ten parawan, jaki mi teka ministerjalna stryjaszka zbudowała, umiałbyś ty mi je wpakować napowrót do gardła, ażbym się zachłysnął.

Rozpostarł dłonie i przyjrzał się swoim bladym palcom.

— Jak ja schudłem! — wymówił posępnie — jak ja schudłem! A jestem pewny, że więcej z nudów, niż z choroby. To poprostu sfiksować można... Spać mi się, jak na złość, nie chce. Co ja z tym całym, długim wieczorem zrobię? Wybierając z dwojga złego, werenda zabawniejsza jest niż pokój. Tu przynajmniej jaką *Mami*, *) zobaczyć można, a a tam tylko cztery ściany i spacerujące po nich karaluchy. Brrr! Święty Chryzostomie, patronie mój! jeżeli nie chcesz, żeby cię twój imiennik samobójstwem skompromitował, ześlij mi coś, cośkolwiek *dla zabicia czasu*!

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

*) *Mami* znaczy kobieta prawie na całym afrykańskim brzegu, a nawet w niektórych miejscach w głębi; *przyp. aut.*

# Jeszcze o nowem biurze statystycznem.

## II.

Szczegółowy program działalności projektowanego biura można podzielić na trzy części:

1) Baczne śledzenie wszelkich projektów nowych ustaw i rozporządzeń, dotyczących rolnictwa, przemysłu i handlu krajowego.

2) Referowanie w razie potrzeby odpowiednich podań, przedstawień i memorjałów do władz w tych kwestjach.

3) Zbieranie wszelkich materjałów statystycznych, mogących się przydać do wymienionych w punkcie drugim celów — i

4) Informowanie członków Towarzystwa przemysłu i handlu o wszelkich tych sprawach, które bezpośrednio dotyczą interesów ich zawodu.

Zadanie pierwsze da się osiągnąć przedewszystkiem za pomocą stałego przeglądania ważniejszych organów prasy russkiej i krajowej, które zazwyczaj o wszelkich projektowanych reformach dość wcześnie czytelników swych zawiadamiają, oraz odpowiednich wydawnictw rządowych, jak: *Prawit. wiestnik*, *Sbornik uzakonienij*, *Sbornik żeleznodor. tarifow*, *Wiestnik promyszlennosti i torgowli* itp.

Nadto, ze względu na szczególną ważność ekonomiczną taryf kolejowych, należałoby wejść w stosunki bezpośrednie z zarządami naszych kolei i zasięgać u nich jaknajwcześniej wiadomości o wszelkich projektach i rozporządzeniach, dotyczących przewozu naszych towarów. Ponieważ dobrze rozumiane interesy naszych kolei są w zupełnej zgodzie z interesami przemysłu i handlu krajowego, przeto można tu liczyć na chętną pomoc i współdziałanie z ich strony.

Punkt drugi nie wymaga bliższych wyjaśnień.

Co do punktu trzeciego, to o bezpośredniem zbieraniu danych statystycznych przez biuro nie można, zdaje się, marzyć, bo na rozsyłane zapytania z pewnością otrzymywałoby się zawsze zbyt małą liczbę odpowiedzi, a ułamkowy materjał statystyczny nie przedstawia prawie żadnej wartości. Wypadnie więc ograniczyć się do gromadzenia i odpowiedniego opracowywania danych urzędowych.

P. Załęski wskazał już główne źródła, z których czerpać można dane, odnoszące się do przemysłu krajowego. Wypada do nich dodać jeszcze „*Statist. Wremiennik. Ross. Imperii*", w którym niekiedy można znaleźć również statystykę rolnictwa i przemysłu naszego, oraz „*Sbornik swiedienij po Rossii*", tudzież t. z. „*Gody w sielsko-chozjajstwiennom otnoszenii*" i spodziewane wkrótce wydawnictwa „Warszawskiego komitetu statystycznego gubernij Królestwa Polskiego".

Najcenniejszem jednak, bo najdokładniejszem i zupełnie pewnem źródłem do poznania stosunków przemysłu i handlu będzie obecnie statystyka kolejowa. Z rozporządzenia władzy od początku r. b. wszystkie koleje w Cesarstwie i Królestwie obowiązane są prowadzić jaknajszczegółowszą statystykę ruchu towarów według jednego i tego samego, przepisanego przez rząd, szematu. Według tego przepisu, wszystkie koleje wykazują co miesiąc, ile pudów każdego danego rodzaju towarów odeszło z każdej danej stacji do innych stacyj w państwie i do jakich mianowicie, oraz ile pudów każdego towaru przybyło do każdej stacji i zkąd mianowicie. Będzie to materjał nadzwyczaj pouczający, nieocenionej wartości tak dla celów praktycznych jak naukowych. W druku publikowane będą z niego tylko działy najważniejsze w zebraniu za rok cały, ale, porozumiawszy się z zarządami kolei, mogłoby biuro otrzymywać odchodzące je dane co miesiąc.

Wreszcie projektowane biuro nie będzie się mogło ograniczać wyłącznie do zbierania statystyki krajowej, gdyż bodajby tylko do samych porównań są nam potrzebne nieraz dane i z innych krajów, a przytem istnieje wiele ważnego dla naszych przemysłowców i kupców materjału statystycznego, w którym Królestwo nie oddziela się od Cesarstwa, jak np. w „Przeglądach handlu zewnętrznego", wydawanych przez departament celny.

Niepodobna mi tutaj wyliczać źródeł do statystyki Cesarstwa. Zwrócę tylko uwagę na dwa najmniej u nas, zdaje się, znane, a bardzo cenne: wydawnictwa ziemstw i sprawozdania konsulów angielskich o przemyśle i handlu russkim.

Te z pomiędzy zebranych przez biuro materjałów, które miałyby dla przemysłowców znaczenie informacyjne co do stanu ich gałęzi produkcji, jak np. dane o ruchu towarów, sprawozdania roczne odpowiednich towarzystw akcyjnych, publikowane w *Wiestniku finansów* i t. p., mogłyby w stosownem systematycznem opracowaniu być hektografowane i rozsyłane interesowanym członkom towarzystwa. O ileby zaś komitet, kierujący biurem, doszedł w swoich debatach do jakichś wniosków ogólniejszego znaczenia, to byłoby dobrze rzeczy takie podawać do wiadomości publicznej w artykułach dziennikarskich, lub, w razie potrzeby, w oddzielnych broszurach, które obowiązany byłby opracowywać urzędnik kierujący biurem.

Przy takim programie biura, zdaje mi się, że obawa o brak stałego zajęcia dla jego pracowników byłaby płonną. Życzyćby raczej należało, ażeby personel biura był dość liczny na to, by włożone nań obowiązki mógł spełniać starannie, dokładnie i sumiennie. Bezpośrednim kierownikiem biura powinienby być odpowiednio przygotowany i uzdolniony, oraz stosownie wynagradzany urzędnik, który mógłby całkowicie oddać się sprawom instytucji i pracować gorliwie dla jej dobra. Wybrany z pośród członków towarzystwa, przyczyniających się do pokrycia kosztów utrzymania biura, komitet, w którego skład wchodziliby przedstawiciele wszystkich ważniejszych gałęzi przemysłu krajowego, zbierałby się stale w pewnych określonych terminach dla narady, oraz przyjęcia sprawozdania od kierownika biura i udzielenia mu swych poleceń, rad i wskazówek.

Wykonanie wyłuszczonego tu programu wymagałoby, bezwątpienia, dość znacznych ofiar pieniężnych ze strony osób interesowanych, oraz poświęcenia wolnego czasu ze strony członków komitetu, ale takie to dziś są szpetne czasy, że bez groszy i pracy nie można mieć kołaczy...

*W. Wścieklica.*

---

# Szampan.

Wyrób wina szampańskiego rozwijać się zaczął na dobre dopiero w XIV-ym wieku, ale od tego czasu aż do wieku XVIII-go rozgłos tego wina zwiększał się ciągle, a uniwersytet paryzki ogłosił uroczyście, że wino szampańskie nietylko jest najlepsze ze wszystkich win, ale i najzdrowsze.

Prawdę mówiąc, prawdziwe szampańskie hoduje się tylko w tej części departamentu Marny, która przytyka do Epernay i Reims. Winnice zajmują tu przestrzeni około 15,000 hektarów, z niezmierną troskliwością uprawianych.

W pomyślnych latach produkcja wina białego szampańskiego wynosi najmniej 20 milj. butelek, z których corocznie wysyłają za granicę 13—15 milj. butelek. Od lat 40-tu zwłaszcza wywóz zwiększył się niezwykle głównie do Anglji, Ameryki, Niemiec i Rosji, a dom Werle i sp. (spadkobiercy firmy jeszcze popularniejszej: „Wdowa Clicquot Ponsardin) znany jest w całym świecie. Poeci, nawet nie tuzinkowi, opiewali szampana.

Spadkobiercy wdowy Clicquot mają swój zakład, biura i piwnice w Reims, w tem miejscu, gdzie dawniej była komandorja Templarjuszów, a później aż do czasów rewolucji francuzkiej rycerzy św. Jana z Jerozolimy. Cudzoziemcy, przechodzący tamtędy, ani przypuszczają, że pod ich stopami setki rąk zajętych jest codziennie poruszaniem, korkowaniem, pieczętowaniem i pakowaniem tysiąca skrzyń z winem szampańskiem.

Wiadomo, iż olbrzymie pokłady kredowe tworzą przeważną część gruntu w tej okolicy; wiadomo również, że wielkie winnice w Szampanji mają grunt kredowy, pokryty roślinnością niezbyt bujną. Węglan wapna mieści się w piątej części, glina i krzemionka stanowią resztę części gruntu. Temu składowi, oraz umiejętnym preparacjom w piwnicy, zawdzięcza wino szampańskie wyborne swe zalety.

Temperatura równa i pozbawiona wszelkiej wilgoci panuje w tych piwnicach; dzięki też jej, oraz naturze gruntu i niezmiernie starannym manipulacjom, wino Clicquot nabywa zapachu i doskonałości.

Stare rodziny w Szampanji przekazują z pokolenia na pokolenie odziedziczone winnice i chodzą koło nich z największą troskliwością, dbając o to, iżby rozgłośna marka nie straciła na sławie.

Baron Clicquot Ponsardin, pierwszy przed wiekiem założyciel słynnego domu, pozostawił jedyną córkę, która w r. 1774-ym poślubiła Franciszka Clicquot. Zaraz po ślubie zakupili młodzi małżonkowie najlepsze winnice okoliczne, jakkolwiek jeszcze wtedy zajmowali się przeważnie przędzalnią i interesami bankowemi. Dopiero po śmierci p. Clicquot, 27-letnia jego wdowa okazała niezwykłe zdolności organizatorskie i przemysłowe, zaczęła zaś od pracy własnoręcznej razem z robotnikami w piwnicach i ona to, rzec można, wynalazła trudny sposób „poruszania butelek", który jest najtrudniejszym i najdelikatniejszym w przygotowaniu wina szampańskiego. W r. 1821-ym wstąpił do domu wdowy jako aplikant p. Werle. Wnet nietylko, że się znakomicie zapoznał z interesami domu, ale miał sposobność przyjścia z pomocą pani Clicquot w krytycznej chwili. Skutkiem tego przyjęła go za wspólnika. Odtąd aż do r. 1874-go prowadził on ten dom bardzo szczęśliwie, a gdy zmarł, syn jego, hr. Alfred Werle, stał się jedynym właścicielem domu Clicquot. Córka p. Werle poślubiła syna p. Magne, ministra finansów, a hr. Alfred ożenił się z córką ks. Montebello. *Sic itur ad astra!*

Dom tem posiada obecnie wielką liczbę winnic najsłynniejszych szampańskich, a mianowicie: Versenay, Bouzy, Le Mesnil, O'ger. Wdowa Clicqot umarła w r. 1866-ym w wieku lat 89.

Zbiór winogron odbywa się najczęściej w pierwszym tygodniu października, czem przeważnie zajmują się kobiety. Zazwyczaj wybiera się najpierw winogrona najdojrzalsze, co się powtarza kilkakrotnie, butelki muszą ważyć 850 do 900 gramów, ze szkła o jednostajnej grubości i wysokości. Próbuje się też ich wytrwałość.

Wina szampańskie fabrykują się z winogron czarnych i białych; białe są więcej musujące i bardziej cenione, ale czarne są szlachetniejsze, treściwsze i zazwyczaj wyższego gatunku.

Czas trwania potrzebnych przygotowań wina wynosi od lat trzech do pięciu, stosownie do krajów, do których wina mają być przesłane.

W kilka godzin potem, kiedy wino spływa już z tłoczni, przelewa się je w beczki, w których się odbywa pierwsza fermentacja. W grudniu, kiedy wino stało się czyste, miesza się rozmaite gatunki. W maju przelewa się je w butelki, korkuje i pieczętuje. Musi ono tak leżeć przez dwa lata, ażeby dojrzało. Potem butelki stawia się na pulpitach i porusza każdodziennie. Poruszanie trwa miesiąc lub dwa, a ma na celu to, żeby aż do korka doszedł osad, który się wytworzył w butelce. Wyrzuca się zaś osad za pomocą gwałtownego otwarcia butelki, która to operacja odbywa się ręcznie i jest bardzo trudna i drobiazgowa, poczem dodaje się do wina cukier, który ono utraciło podczas fermentacji, nareszcie i ostatecznie zamyka się znowu butelki.

Ztąd osądzić łatwo, ile trzeba pracy, starań i trudu do przygotowania jednej butelki wina szampańskiego, które, zanim się dostanie na nasze stoły, przechodzi często przez czterysta rąk. Nic więc dziwnego, że szampańskie, nawet bez cła, jest stosunkowo drogie.

*Talis.*

---

# WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Komisja adwokacka okręgu petersburskiego opracowała projekt przepisów, organizujących pomocników adwokatów przysięgłych. Według tego projektu, pomocnikami adwokatów mogą być tylko poddani russcy, posiadający wyższe wykształcenie prawne i przez radę obrończą do korporacji przyjęci. Pomocnikami adwokatów nie mogą być niewypłacalni dłużnicy, skazani na pozbawienie lub ograniczenie praw stanu i uwolnieni (nie na własne żądanie) ze służby. Pomocnik adwokata, zanim zostanie adwokatem przysięgłym, musi odbyć pięcioletnią praktykę, która w pewnych razach może być skrócona do lat dwóch. Każdy pomocnik jest obowiązany uczestniczyć przynajmniej w ciągu lat dwóch w konferencjach prawnych, urządzanych przez radę obrończą i złożyć co najmniej trzy dobre referaty. Po upływie roku i zdaniu egzaminu, pomocnik może żądać mianowania go obrońcą przy sądach handlowych. Pomocnik ma prawo przyjmowania spraw, lecz obowiązany jest postępować według wskazówek swojego patrona.

= Komitet opieki nad plantacjami, otrzymawszy zatwierdzenie etatu referenta spraw plantacyjnych z pensją rs. 500, pragnie, aby posadę tę objęła osoba, odpowiadająca wszelkim wymaganym warunkom. Kandydaci więc, posiadający stosowne kwalifikacje, a głównie umiejący gładko i poprawnie referować rozmaite odezwy do władz, winni złożyć podania do magistratu na ręce p. prezydenta miasta.

= Za wyjazd bez paszportów do Cesarstwa 34-ch stałych mieszkańców Warszawy skazano w drodze administracyjnej na kary pieniężne w ogólnej sumie 144 rs. 40 kop.

= Okrąg naukowy warszawski wydał świeżo następującym osobom patenta: wyższego domowego nauczyciela p. Dymitrowi Żołobowskiemu, nauczycieli: historji i geografji p. Wiktorowi Synegubowi, języka niemieckiego p. Janowi Klimowi, rysunków technicznych p. Stefanowi Gąsiorowskiemu, rysunków ręcznych p. Michałowi Boka i nauczyciela buchalterji p. Stefanowi Rogulskiemu.

= Tabor ruchomy kolei nadwiślańskiej powiększony będzie o 100 wagonów specjalnych do przewozu bydła.

= Na rogu ulicy Smolnej i alei Jerozolimskiej umieszczono skrzynkę pocztową do listów.

= W uzupełnieniu dzisiejszego sprawozdania z obrad nad nowotworzonem Muzeum rzemiosł winniśmy zaznaczyć, iż komisji, która opracowała instrukcję dla Muzeum i której skład w rannym numerze podaliśmy, przewodniczył p. Wł. Kiślański, muzeum zaś lwowskie powstało głównie z ofiary nie pr. Baranieckiego, lecz p. Bałutowskiego.

= Nauczycielka języka polskiego w 4-em gimnazjum żeńskiem, p. Stefanja Łoniewska, na własne żądanie uwolniona została od obowiązków.

= Zaliczony do warszawskiego okręgu żandarmskiego, pułkownik Małychin, awansowany został na naczelnika żandarmerji gubernji bessarabskiej.

= B. pomocnik komisarza cyrkułowego, sztabskapitan Rodkiewicz, otrzymał rangę kapitana, wraz z uwolnieniem od służby, z pensją i prawem noszenia munduru.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: wicegubernator kielecki szambelan Ozierow, dyrektor gimnazjum radomskiego rz. r. st. Smorodinow i opiekun honorowy zakładów dobroczynnych w Petersburgu t. r. Pfel.

= Z teatru i muzyki.

* (*K. Z.*) Kiedy przed półtora rokiem może temu pisałem o powiększeniu kompletu artystów naszego teatru, według mnie niezbędnem, o ile dramat i komedja współcześnie na dwóch oddzielnych scenach mają być grywane, wymieniłem między innemi i nazwisko panny Parisotówny, uczennicy p. Tatarkiewicza, jako odpowiedniej kandydatki do aktorskiego zawodu.

Słyszałem ją i widziałem raz jeden tylko deklamującą na wieczorze Towarzystwa muzycznego drugą część „Zamków na lodzie” J. Chęcińskiego. Ta druga część poematu daleko niżej stoi od pierwszej, a panna Parisotówna nie urozmaicała monotonnego wiersza pomysłami sztuki deklamatorskiej.

Pomimo to debiutantka wydała mi się bardzo obiecującym materjałem na aktorkę. Rysy ma bardzo sceniczne; twarz ładną, której urodę umiejętna charakteryzacja jeszcze podniesie; oczy wyraziste, figurę bardzo zgrabną i wzrost może nieco zawysoki, ale ponieważ ruchy są przy nim wdzięczne i układ postaci dobry, więc i ta zbytnia wybujałość tylko do ról naiwnych przeszkodą być może. Dla tych to warunków scenicznych, łatwych do ocenienia po środowym koncercie, pannę Parisotównę uwadze kierowników sceny polecałem.

Panna Parisotówna wystąpiła wreszcie po raz pierwszy wczoraj w roli Izy w komedji Kraszewskiego p. t. „Kosa i kamień” i usprawiedliwiła zupełnie moje przewidywania. Jest to materjał obiecujący na artystkę liryczną i liryczno-dramatyczną, a przy wrodzonej dystynkcji, jaką panna Parisotówna widocznie posiada, debiutantka w komedji grywać może z powodzeniem, zdaje mi się, role konwersacyjne.

Naiwną, roztrzepaną, a potrosze kokieteryjną Izę panna Parisotówna starała się, o ile się dało zmienić w sentymentalno-liryczną, to jest próbowała dostroić rolę do swojego usposobienia. Zatarła się przez to i żywość, i kokieterja, i bardzo charakterystyczny temperament tej dziewczyny tak dobrze zaznaczony przez autora, tak świetnie odtworzony przez Popielkę, a wyszły wybitniej tylko dwa czy trzy końcowe ustępy roli, gdy Iza już jest trochę rozmarzona uczuciem dla Roderyka.

Źle jednak wybrana rola nic a nic pannie Parisotównie nie zaszkodziła, bo pierwszy występ pozwolił ocenić wartość jej przymiotów wrodzonych na scenę oraz wyrobioną już widocznie pracą pod dobrym kierunkiem dykcję poprawną przy inteligentnie i dosyć nawet, jak na debiutantkę, swobodnie prowadzonej rozmowie.

Oprócz rąk, z któremi najczęściej równie amator, jak i aktor dopiero po nabraniu rutyny scenicznej radzić sobie umieją, panna Parisotówna już wczoraj nie robiła wrażenia początkującej, a gdy swobody w ruchach rękami nabędzie i twarz do naturalniejszego uśmiechu ułoży, będzie wczorajsza debiutantka bardzo obiecującym materjałem na... artystkę czy tylko użyteczną aktorkę? Czas to pokaże, gdy panna Parisotówna praktyką nabędzie rutyny scenicznej i parę ról odpowiednich do swoich warunków głosu, wzrostu i usposobienia otrzyma.

W każdym razie już dzisiaj z dotychczasowych debiutantek byłby to dla teatru naszego nabytek najlepszy, bo panna Parisotówna ma za sobą młodość i urodę, dwie rzeczy na scenę bardzo pożądane.

* Jutro w ogrodzie Saskim „Halka”, w Rozmaitościach „Klub kawalerów”, a w Małym „Niniche” z udziałem pani Zimajerowej.

* Podczas jutrzejszej drugiej maskarady odegraną zostanie o północy na deskach teatru Rozmaitości operetka Herolda p. t. „Handel na żony”.

* „Klub kawalerów” grany będzie trzykrotnie w przyszłym tygodniu, mianowicie we wtorek, czwartek i piątek.

* Na przyszłą sobotę zaprojektowano w Rozmaitościach pierwsze przedstawienie dramatu Vossa p. t. „Ewa”.

* Repertuar przyszłotygodniowy teatru Małego wypełnią na przemian grane: „Zemsta nietoperza” i „Niniche”.

* „Zabobon”, grany wczoraj w teatrze w ogrodzie Saskim, licznych miał widzów i suto był oklaskiwany.

Na przyszłe operetkowe przedstawienie w ogrodzie Saskim, zapowiedziane na środę, sztuka znów będzie powtórzona.

* W jutrzejszem przedstawieniu moniuszkowskiej „Halki” w teatrze ogrodu Saskiego rolę Jontka śpiewa p. Myszuga.

* Za miesiąc rozpocznie w teatrze naszym gościnne występy śpiewaczka, p. Emilja Ambre.

Między innemi usłyszeć ją mamy w „Hugonotach”, „Aidzie” i w „Carmen”.

Występy p. Ambre rozpoczną się w d. 10-ym lutego i trwać będą do d. 10 go marca.

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach w teatrach osób: Rozmaitości 498, Letnim 391, w Małym widowiska nie było.

= Ostatnia posługa.

Zwłoki ś. p. dra Wiktora Szokalskiego, umieszczone w metalowej trumnie, wystawiono w górnym kościele św. Aleksandra.

Trumna spoczywa na wysokim katafalku, otoczonym jarzącem światłem i mnóstwem egzotycznych roślin, które czcigodny jubilat tak lubił, oprócz bowiem prac lekarskich, oddawał się studjom botanicznym.

O godz. 10-ej zrana kościół zaczął się zapełniać.

W pobliżu katafalka zauważyliśmy wielu lekarzy ze starszego pokolenia, a i młodsi licznie podążyli, jak również młodzież uniwersytecka, pragnąca oddać hołd szanownemu profesorowi.

Dotychczas złożono na trumnie następujące wieńce: „Towarzystwo lekarskie swemu stałemu sekretarzowi i członkowi honorowemu”, „Od dzieci i wnuków”, „Towarzystwo lekarskie krakowskie swemu członkowi honorowemu”, „Wydział lekarski wszechnicy krakowskiej wielce zasłużonemu koledze”, „Ordynatorowie instytutu oftalmicznego”, „Studenci medycyny warszawskiego uniwersytetu”, „Od kuratora instytutu oftalmicznego ks. Lubomirskiego”, „Od redakcyj: *Wszechświata* i *Pamiętnika fizjograficznego*”, „Wiktorowi Szokalskiemu *Gazeta lekarska*”, „Od siostrzenicy” i „Od Towarzystwa farmaceutycznego”.

Najpiękniejszy wieniec złożyło Towarzystwo lekarskie, a napis umieściło na trzech szerokich szarfach.

Zauważyliśmy pośród publiczności sporo osób z umbrelkami na oczach, a nawet ociemniałych, w towarzystwie przewodników.

Byli to wdzięczni pacjenci, chcący się pomodlić przy zwłokach znakomitego okulisty.

Po odśpiewaniu jutrzni żałobnej, sumę w otoczeniu duchowieństwa celebrował proboszcz miejscowy, ks. Roguski.

Obrzęd pogrzebowy zaczął się o godz. 2-ej po południu.

= Zabytek starożytny.

Jeden z obywateli ziemskich z pod Odesy przywiózł do Warszawy, celem sprzedaży nadzwyczaj bogate siodło, które jak, świadczą atestaty, było niegdyś własnością Władysława IV-go.

Siodło oszacowano na kilka tysięcy rubli.

= Brak płótna.

Pomimo znacznego, jakby się zdawało, rozwoju przemysłu tkackiego w Królestwie, artyści-malarze zmuszeni są sprowadzać płótna z zagranicy, płacąc za nie wysoką cenę, a w dodatku koszta transportu i cło dość duże.

Fabryka żyrardowska i inne wyrabiają płótna do dwóch łokci cali 12 szerokości, malarze zaś często potrzebują płócien szerszych.

Dodać należy, że nietylko malarze, lecz i tapicerzy potrzebują szerszych płócien na markizy, a dyrekcje teatrów warszawskich i prowincjonalnych używać również muszą do malowania dekoracyj fabrykatów zagranicznych.

Dekoratorzy i tapicerzy radzą sobie często w ten sposób, iż zszywają płótna, malarze jednak sposobu tego stosować nie mogą.

Przed laty kilku jeden z tkaczy prowincjonalnych, nazwiskiem Groman (nie żyje), dostarczał malarzom płótna o szerokości 3 łok. 15 cali.

Wyrabiał on je na warsztacie obrusowym, usunąwszy patrony do tkania deseni.

Obecnie żaden z tkaczy nie produkuje takiego płótna, może więc niniejsza wzmianka zachęci którego z fabrykantów do rozpoczęcia wyrobu płócien malarskich.

= Obiady dla biednych.

Opiekunowie ubogich cyrkułu VII-go, pp. Michał Fijok i Juljusz Kuśmierski, z dniem dzisiejszym rozpoczęli wydawanie obiadów gorących w lokalu przy ulicy Krochmalnej pod nr. 13 ym biednym, zamieszkałym w pomienionej dzielnicy.

W dniu tym wydano przeszło 50 porcyj.

= Sprzedaż placów.

Na dzień 10-ty lutego r. b. naznaczona została w zarządzie dóbr państwa przy ulicy Wilczej licytacja placów, stanowiących niegdyś terytorjum przyległe do kościoła po-kapucyńskiego przy ulicy Miodowej.

Ogólna przestrzeń, przeznaczona do sprzedaży, wynosi 24,475 łokci kwadratowych i jest podzielona na siedem placów, z których najmniejszy obejmuje przestrzeni 2,420 łokci, największy zaś 4,635 łokci.

Cena jednego łokcia kwadratowego do licytacji oznaczona przeciętnie na rs. 9 kop. 50.

= Z urzędu loterji.

Wypłata wygranych w V-ej klasie rozpoczęła się w kasie urzędu loterji od dnia wczorajszego.

Wydawanie kolektorom biletów do I ej klasy nastąpi dopiero pojutrze, formalności bowiem niezbędne do rozpoczęcia tej czynności dziś dopiero załatwione zostaną.

= Na skromnem stanowisku.

W dniu wczorajszym stróż domu na Pradze przy ulicy Targowej, Wojciech Szymański, obchodził dwudziestopięciolecie służby u jednego pana.

Chlebodawca uczcił swego wiernego sługę hojnym poczęstunkiem, oraz datkiem pieniężnym.

= Dla bezpieczeństwa.

Od wielu lat p. L. kilka razy do roku przewoził do Berlina znaczne sumy pieniędzy tutejszych bankierów.

Zbrodnia w pociągu nr. 5 tak oddziałała na p. L., iż kilka tygodni chorował.

Obecnie wypadło zawieźć sumę około 300,000 rs. w banknotach.

Pan L., poprzednio nie przedsiębiorący żadnych środków ostrożności, teraz postawił swoje warunki.

Przedewszystkiem dzień i pociąg, którym miano wieźć pieniądze, do ostatniej chwili były utrzymane w tajemnicy.

Następnie p. L. towarzyszyli syn i synowiec, dwaj młodzi i silni ludzie, doskonale uzbrojeni.

Wzięto oddzielny przedział aż do samego Berlina.

W tych warunkach podróż odbyła się pomyślnie.

Zresztą podobne zbrodnie, jak w pociągu nr. 5, nie często się przecież zdarzają.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Twardej pod nr. 22-im L. Herszkopfowi skradziono ze sklepu towarów na sumę 135 rs. — Z mieszkania F. Żychlińskiego przy ul. Włodzimierskiej pod nr. 6-ym skradziono różną garderobę wartości 100 rs. — Z mieszkania przy ul. Brukowej pod nr. 845-ym na Pradze Adolfowi Konarskiemu skradziono garderobę wartości 130 rs. — Z mieszkania Florentyny Zacharskiej przy ul. Chmielnej pod nr. 38-ym skradziono garderobę wartości 100 rs. — Z szynku Jankla Winawera przy ul. Żelaznej pod nr. 28-im skradziono różnych wódek na sumę 149 rs. — Z otworzonego wytrychem sklepu M. Ermanowej przy ul. Królewskiej pod nr. 45-ym skradziono towarów kolonjalnych na sumę 100 rs.

= Rozbiegane konie.

Na ul. Chmielnej przytrzymano rozbiegane konie, zaprzężone do sanek.

Stangret, który spadł z kozła, boleśnie się potłukł.

Na ul. Powązkowskiej wskutek rozbiegania się koni wypadła z sanek Józefa Strachowska i zraniła się w głowę, oraz zwichnęła rękę.

= Lawiny śnieżne.

Pomimo przedsiębranych pośpiesznie robót zrzucania śniegu z dachów, w wielu miejscach lawiny śnieżne same spadają, co spowodowało wczoraj kilka wypadków.

I tak: na ul. Nowy Świat taka lawina zwaliła się na przechodzącą Marję Miłodrowską.

Cios był nader silny i M. poniosła dotkliwe obrażenie krzyża, a po udzieleniu pomocy lekarskiej odwieziono ją do mieszkania pod nr. 7-ym przy ul. Nowowiejskiej.

W przejściu przez ul. Marszałkowską Andrzej Luteński, uderzony lawiną, upadł i zwichnął nogę.

Na ul. Złotej dwie przechodzące dziewczynki zostały literalnie przykryte masą spadłego śniegu.

Jedna z nich wyszła bez szwanku, drugą zaś ciężki sopel lodu zranił w głowę.

= Utrata oka.

W szczególny sposób Józef Wrochna, stróż domu pod nr. 22-im przy ul. Podwale, utracił oko.

Wyrąbywał on żelaznym oskardem lód z podwórza.

Przy tej czynności tak się nieostrożnie pochylił, iż uderzył okiem w koniec oskarda.

Wybicie było zupełne.

Pierwszej pomocy Wrochnie udzielił felczer Suchowicz.

= Zamach samobójczy.

Wczorajszego wieczoru przed domem Michała Łempickiego na Nowej Pradze znaleziono jakiegoś człowieka, wydającego głuche jęki.

Na razie mniemano, iż to jest zabłąkany i zmarznięty podróżny.

Dopiero w izbie Łempicki poznał, iż ma przed sobą krewnego Józefa Sileniaka, który od dłuższego czasu cierpi obłęd umysłowy.

Sileniak otruł się kwasem karbolowym.

Dzięki szybkiej pomocy lekarskiej niebezpieczeństwo na razie usunięto, chociaż stan zdrowia otrutego jest groźny.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej, około godz. 3-ej, pod nr. 23-im przy ul. Gęsiej, w mieszkaniu, zajętem na fabrykę lasek i parasoli Fiszela Fuksa, zapaliła się podłoga.

Przyczyną pożaru była wadliwa konstrukcja pieca.

Kiedy ogień spostrzeżono, płomienie znacznie się już rozszerzyły.

Straż z Nalewek pożar stłumiła, musiano jednak rozebrać piec, oraz podłogę wyrąbać.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 12-go b. m. składać można w radzie miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej prośby o przyznanie z zapisu Leona Lewenberga następujących wsparć: 1) sumy 200 rs. tytułem posagu dla ubogiej panny starozakonnej z familji zapisodawcy lub pierwszej jego żony i 2) wsparć z sumy 1,050 rs. dla ubogich starozakonnych, krewnych zapisodawcy lub pierwszej jego żony.

— D. 12-go b. m., w warszawskim okręgowym zarządzie artyleryjskim, odbędzie się licytacja na dostawę do oddziału warszawskiego okręgowego składu artyleryjskiego różnych przedmiotów; wadjum należy wnieść w wysokości 1,000 rs.

— D. 12-go b. m. upływa termin wykupowania na r. b. patentów handlowych w oddziale patentowym magistratu warszawskiego. Jeszcze przez miesiąc, t. j. do d. 12-go lutego, mogą zaopatrywać się w patenty, lecz za opłatą półtora raza wyższą, kupcy m. Warszawy należący do zgromadzenia kupieckiego.

— D. 12-go b. m., o godz. 11-ej przed południem, w kancelarji warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych, odbędą się licytacje na dostawę w r. b. dla tego instytutu: bułek i chleba, mięsa i sadła, mąki, kaszy, grochu, soli i grzybów; masła i jaj, mydła, świec, nafty, krochmalu, sody i farbki; siana i słomy, węgla kamiennego, cukru, herbaty, materjałów na odzież i na obuwie.

— D. 13-go b. m., o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego dr. Józef Nussbaum będzie miał drugą pogadankę dla członków i wprowadzonych gości o organizacji zwierząt i stopniowym ich rozwoju. Tematem pogadanki tej będzie: „Świat istot najprostszych, czyli pierwotniaków".

— Od d. 13-go b. m. do d. 12-go stycznia r. 1893-go kasy rządowe przyjmować będą podziurawioną monetę srebrną zdawkową z potrąceniem za każdą brakującą dolę srebra po $^1/_4$ kop.

— Od d. 13-go b. m. polska moneta bilonowa, znana pod nazwą dziesiątek i piątek, utraci wszelką wartość i nie będzie przyjmowana do wymiany przez kasy rządowe.

— Z d. 13-ym b. m. kończą się ferje świąteczne w tutejszych średnich zakładach naukowych męzkich i żeńskich.

— Z d. 13-ym b. m. wycofane będą na mocy rozporządzenia zarządu akcyzy, używane dotychczas, butelki kwartowe i półkwartowe w handlu spirytualjami krajowemi.

## ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 8-ym bieżącego miesiąca: Z inicjatywy dra Henryka Jordana czynią tu starania, aby władze szkolne zezwoliły na jednorazowe dziennie uczęszczanie do szkoły dzieci w wieku od 6—10-iu lat. Obecnie dzieci najmłodsze chodzą do szkoły dwa razy dziennie: od g. 8—10-ej przed i od 2—4-ej po południu. Żądają, aby chodziły tylko od godz. 9—1-ej z pauzą 20 minutową o 10-ej.—Budowa schroniska dla chłopców z fundacji ks. Aleksandra Lubomirskiego niezawodnie z wiosną rozpoczęta zostanie. Zakład dla dziewcząt tego samego fundatora, w Łagiewnikach budowany, na jesień będzie już skończony. Pierwszą fundacją, wcześniejszą, zawiadują władze rządowe, drugą, znacznie późniejszą, książę kardynał Dunajewski. — Roboty przy restauracji nawy głównej kościoła N. Panny Marji prowadzone są nawet w dniach największych mrozów. Kościół bywa ogrzewany. — W tych dniach pewien młody ślusarz przy głównych drzwiach tego kościoła dwoma wystrzałami usiłował odebrać sobie życie. Poranionego odwieziono do szpitala.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 9-ym b. m.: Rozgłośnej już sławy malarz-akwarelista, Juljusz Fałat, przybył tu na krótko na pogrzeb sędziwego swojego ojca, zmarłego na klinice chirurgicznej. Ś. p. Kazimierz Fałat, oprócz syna Juljusza, pozostawił drugiego syna, Józefa, który jest księdzem, dyrektorem seminarjum nauczycielskiego w Przemyślu. Pochodzą z rzeszowskiego. —Na pogrzeb zmarłego we Lwowie rektora uniwersytetu, prof. Staneckiego, wysłał uniwersytet tutejszy rektora, prof. Zakrzewskiego.

× **Z Poznania** donosi nam nasz korespondent: Z północnych okolic Księztwa i z Prus donoszą o rozległych zawiejach śnieżnych. U nas pruszy raz po raz tylko drobny śnieg. — Tutejszy zakład sióstr miłosierdzia, oddział chorób wewnętrznych, zostający pod zarządem dra Batkowskiego, opuszczą niebawem pierwsi chorzy, leczeni metodą Kocha i to z pomyślnym skutkiem. — Trybunał rzeszy w Lipsku odrzucił rewizję robotnika Wilhelma Schmidta ze Skólska, który w r. z. skazany został w Gnieznie na mocy werdyktu sędziów przysięgłych na karę śmierci za zamordowanie i obrabowanie elewa leśnego, Pawła Fiebera z Kaźmierza w Królestwie.—Z Koźmina donoszą, że p. Zaborowski sprzedaje wieś Wyganów komisji kolonizacyjnej, a p. Kozłowski majętność swą Głuchów hr. Stollberg-Wernigerode.

× **Pożar zabytków.** Z Torunia piszą do nas: „Pożar w Topolinie u pp. Piottuchów powstał, jak się zdaje, przez nieostrożność przy opalaniu górnych pokoi. Ponieważ państwa nie było w domu, przeto straty są znaczne. Spaliła się w ten sposób jedna z najdawniejszych pańskich rezydencyj w Prusach Zachodnich. Dwór topoliński, wystawiony przed dwoma z góry wiekami przez Stanisława Konarskiego, zamieszkiwali z kolei: Czapscy, Radziwiłłowie, Potoccy, Jeżewscy. Obecny właściciel, p. Włodzimierz Kublicki-Piottuch, przed kilkunastu laty dom ten przebudował i powiększył. Strata jest tem dotkliwszą, że wraz z budynkiem spłonęło wiele zbiorów starożytności, wyrobów sztuki i przemysłu krajowego. Starożytne meble, szafy, zegary i stoły gdańskie, szkło starożytne z dewizami polskiemi, znaczny zbiór saskiej porcelany, wiele delftów, włoskich i polskich fajansów, kilkadziesiąt obrazów znakomitego pędzla, między innemi oryginalne portrety Bacciarelliego, broń starożytna, zbiór numizmatów, makaty, gobeliny, skóry kordowańskie—wszystko to po części odziedziczone, po części przez lubownika zebrane, spłonęło; nie zdołano również uratować bibljoteki, zasobnej w wydawnictwa z przeszłych wieków, znacznego archiwum z papierami, odnoszącemi się do dziejów prawie wszystkich rodzin w Prusach Zachodnich, głównie zaś: Czapskich, Działowskich z Wabcza, Jeżowskich i Leskich."

× **„Thermidor"**, nowy utwór sceniczny Sardou, wystawiony zostanie w „Comédie française" dnia 19-go b. m. Rzecz rozgrywa się podczas wielkiej rewolucji w Paryżu.

× **Ostrożnie z zakurzonemi owocami!** Dr. W. T. Schnirer ogłasza w *Wiener Medicinische Presse* rezultaty ciekawych badań nad zakurzonemi i nieobieranemi owocami. Okazało się, że kurz na owocach i grzybki, oraz mchy mikroskopijne na nich osiadłe, zawierają mnóstwo bakteryj tuberkulicznych. Woda, którą spłukano winogrona, zastrzyknięta świnkom morskim, wywołała u nich — galopujące suchoty. Redakcja *Wiener Med. Presse* popiera wywody swego współpracownika i zaleca najusilniej: 1) zawsze przed spożyciem opłukiwać silnie wszelkie owoce, zwłaszcza winogrona; 2) obierać owoce z łusek i łupin, choćby nawet prosto z drzewa zrywane.

× **Kinglake Aleksander William**, urodzony w roku 1812-ym w Wilton-House, w pobliżu Taunton w Denanshire, zmarł w d. 2-im b. m. w Londynie. Kinglake, który się odznaczył jako członek parlamentu i historyk, otrzymał wykształcenie w Eton i Cambridge i w roku 1832-im osiągnął stopień naukowy *bacheler of arts*, a w r. 1837-ym osiedlił się jako adwokat w Londynie. Szersza publiczność poznała go po raz pierwszy w skutek ukazania się jego opisu podróży na Wschód p. n. „*Eöthen*" w r. 1844-ym, wyróżniającego się świetnością obrazów i oryginalnością poglądów. W r. 1856-ym K. rozstał się z adwokaturą i wszedł do parlamentu w r. 1857-ym na zasadzie wyboru w Bridgewater. Dzięki swojej wymowie zyskał on niebawem w izbie stanowisko, na którem zwalczał namiętnie politykę zagraniczną lorda Palmerstona, o ile się ona opierała na aljansie z Napoleonem III-im. W r. 1868-ym K. stracił swój mandat w parlamencie. Jako pisarz historyczny zyskał on rozgłos przez dzieło o wojnie krymskiej p. t. „*The invasion of the Crimea*".

× **Najtłuściejszy obywatel** miasta Brooklyna zmarł tamże w 39-ym roku życia. Nazywał się Jerzy Aleksander Schachtel i ważył 410 funtów. Przyczyną śmierci nie była wcale otyłość wyjątkowa, jeno róża, która mu się na twarz rzuciła. Pochowano go w trumnie długości 3 metry, a szerokiej 1½ metra.

— Dla biednej wdowy z synami z ul. Chmielnej: W rocznicę śmierci matki Marcjanny, Z. G. rs. 1.
— Dla najbiedniejszych: W. R. rs. 1.
— Na szpitalik dziecięcy: Juliś Tańkowski kop. 55.
— Dla biednego chorego w Tow. pań miłos. św. Wincentego a Paulo: Ciotka ś. p. Stanisława Świątkowskiego, Z. M. rs. 3.

## NEKROLOGJA.

† **Ś. p. Ryszardek Geyer,**

syn Franciszka i Bronisławy z Lepków, przeżywszy lat 5 i miesięcy 9, powiększył grono aniołków.

W ciężkim smutku pogrążeni rodzice i bracia zmarłego, zapraszają krewnych i przyjaciół na pochowanie zwłok w niedzielę, to jest dnia 11-go stycznia, o godzinie **3-ej** po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. 2—69—

† **Ś. p. Władysław Rudziński** 51

zmarł w m. Koninie dnia 2 stycznia r. b., przeżywszy lat 66.

† W dniu 12-ym stycznia, tj. w poniedziałek, jako w dwunastą smutną rocznicę śmierci

**ś. p. Wojciecha Rogozińskiego,**

niegdy senatora, tajnego radcy, odbędzie się nabożeństwo za spokój jego duszy, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** przed południem. —79—

## Z Petersburga.

*Mosk. wied.* poruszyły w obszernym artykule wstępnym kwestję ustalenia kursu rubla:

„Aby odpowiednio postawić kwestję, niezbędną jest rzeczą wyjaśnić przedewszystkiem, co może dać rolnictwu wymyślona przez kogoś „fiksacja dewalwowanego" rubla i w jaki sposób powstała myśl, aby tą drogą przyjść w pomoc gospodarstwu rolnemu.

„Był czas, i to nie tak dawny, mówimy tu o końcu r. 1878-go i początku 1879-go, kiedy pierwsi wyraziliśmy stanowcze przekonanie, że wartość waluty russkiej kredytowej nie zależy od zmiennego poziomu kursów wekslowych i że cena rubla kredytowego w obiegu wewnętrznym jest stałą i samodzielną, niezależnie od notowań kursów, podlegających wpływom królików giełdy berlińskiej i innych. Myśl tę powitano wówczas pogardliwemi żartami i ironicznem wzruszaniem ramion, a ją samą nazwano herezją ze stanowiska panującej wówczas doktryny finansowo-ekonomicznej. Alkoranem ówczesnych muftych i softów *quasi* naukowego autoramentu była bezwarunkowa wiara w to, że dość jest ziewnąć lub kichnąć w Berlinie, aby waluta russka robiła takie same skoki w górę i na dół, jak i notowania kursowe maklerów giełdowych. Ten dogmat ówczesnej wiary finansowo-ekonomicznej nie spotykał się z żadnym zarzutem i uważany był niemal za coś niedotykalnego."

Tymczasem — powiadają dalej *Mosk. wied.* — ledwie upłynął jeden lat dziesiątek, a wszystko się zmieniło do gruntu. Obecnie wszyscy pragną, aby kurs rubla mógł się stać niezależnym od kaprysów giełdowych. Wtedy to wypłynęła kwestja utrwalenia kursu waluty kredytowej russkiej.

„Co jednak na tem skorzystają gospodarze wiejscy? W obecnych warunkach, jak to przyznają nawet zwolennicy fiksacji rubla, rolnicy żyją tylko różnicą pomiędzy ceną kursową i wewnętrzną rubla. Nizkie kursy dogodne są dla nich tylko dlatego, że wtedy wzmiankowana różnica jest znaczna. Wszelkie znów podniesienie się kursu jest niedogodnem dla rolników tylko dlatego, że redukuje ową różnicę, wreszcie możliwość podniesienia kursu do poziomu *al pari* straszną jest dla ziemian dlatego, że usuwa raz na zawsze wszelką różnicę kursu. A co im dają nieproszeni dobroczyńcy swoim projektem utrwalenia kursu? Oto jaknajprędsze nastąpienie tej właśnie ostateczności, o której nie chcą nawet myśleć ziemianie. Kiedyś naturalny bieg ulepszeń w systemacie gospodarstwa państwowego, musi doprowadzić kurs rubla do *al pari*, ale przedtem upłyną jeszcze lata całe, w ciągu których można wiele zrobić i do wielu rzeczy się zastosować. Tymczasem sztuczne utrwalenie kursu rubla połączone z dewalwacją, jednym zamachem może zabić gospodarstwo rolne."

Jak widać z powyższego, *Mosk. wied.* są stanowczo przeciw utrwaleniu kursu rubla. Mniemają one, że z chwilą, w której ministerjum finansów russkie stało się do pewnego stopnia panem pozycji na giełdach zagranicznych korzystną jest rzeczą dzięki tym wpływom podwyższać lub zniżać kurs rubla w miarę potrzeb państwowych. Operację tę niejednokrotnie już przeprowadzało ministerjum finansów z powodzeniem.

Korespondent *Graždanina* opisuje jedno z zebrań „armji zbawienia", która, jak się okazuje, znalazła adeptów w Finlandji. Rzecz dzieje się w Helsingforsie:

„Wszedłszy do sali średniej wielkości, gdzie na ustawionych w kilka rzędów krzesłach zasiedli ludzie różnego rodzaju, przeważnie z klasy biednej: mężczyźni i kobiety, panienki i dzieci, zostałem niemile zdziwiony prawdziwie teatralnem wrażeniem tego zgromadzenia. Wchodzi tłum ludzi, odzianych w czerwone kurtki. Pani G. prezyduje na zebraniu. Do fortepianu zasiadł młody człowiek, anglik, i przy jego akompanjamencie odśpiewano bardzo nieharmonijnie krótką modlitwę. Następnie obecni zaczęli klaskać, przy okrzykach: *Jag elskar Jesus*! (kocham Chrystusa!) Wreszcie rozpoczęły się „próby", zasadzające się na tem, że obecni wstają po kolei na wezwanie prezydującej i oświadczają, że „są ocaleni". Znów rozlegają się oklaski i tak dalej. Wszystko odbywa się nużąco, jednostajnie. Czasami cytowane bywają wyjątki z Pisma świętego, ze zręcznem zastosowaniem cytat do armji zbawienia."

Limfę Kocha, czyli, jak się utarło, „kochinę", zdążyła już wyzyskać wszechwładna reklama. Dzienniki petersburskie zwróciły uwagę na dowcipne ogłoszenie pewnego składnika win, który przed świętami Bożego Narodzenia v. st. obwieścił światu: „Limfa Kocha leczy tylko suchoty i jest trudną do zdobycia. Moje zaś wina węgierskie leczą wszystkie choroby i są dostępne dla każdego, z powodu swej nizkiej ceny, którą z okazji świąt jeszcze więcej obniżyłem." Następuje adres i cennik.

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

***Petersburg*** 10-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*) — Dzienniki donoszą, że zwłoki Księcia Leuchtenberskiego mają nadejść do Petersburga d. 6-go lub 7-go stycznia i pochowane zostaną w fortecy Petropawłowskiej.

***Petersburg*** 10-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*) — Podobno dzierżawa polowania na wyspach Koman-

dorskich na niedźwiadki morskie, bobry i białe lisy została oddana na lat dziesięć Grinwaldowi, Lepieszkinowi, Prozorowym i Sawiczowi

## ŚNIEGI I MROZY.

***Wiedeń*** 10-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Klęska śniegowa trwa. Komunikacja z prowincją prawie zupełnie przerwana.

***Wiedeń*** 10-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Z powodu zamieci śnieżnych komunikacja na linjach Drösing-Zistersdorf i Hotzendorf-Neutitschein przerwana.

***Wiedeń*** 10-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Na kolei południowo-austrjackiej ruch pociągów na przestrzeni Wieden-Wiener-Neustadt-Meidling-Pattendorf-Steinamanger wstrzymany.

***Budapeszt*** 10-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Koncert Ondrziczka odwołany, ponieważ wirtuoz z powodu niebotycznych zasp śnieżnych nie mógł opuścić Rieki.

***Fiume*** 10 go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Komunikacja pomiędzy stacjami St. Peter i Fiume z powodu zasp śnieżnych wstrzymana.

***Trjest*** 10-go stycznia. (*Tel pryw. Kur. W.*) — Z powodu zamieci śnieżnych, na przestrzeni Laibach-Nabrezina ruch pociągów wstrzymany.

***Rzym*** 10-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Ruch kolejowy zawieszony. W Ankonie, Mantui i Bolonji śnieg leży na metr wysokości.

***Genua*** 10-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Część portu tutejszego zamarzła.

## PRZEJAŻDŻKI BISMARKA.

***Altona*** 10-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wczoraj wieczorem przybył tutaj książę Bismark z rodziną na obiad urzędowy u komendanta załogi altońskiej. Na dworcu kolei powitały go entuzjastyczne tłumy publiczności.

## EMIN I WISSMAN.

***Berlin*** 10-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Dzisiejszy *Berliner Tageblatt* donosi z Zanzibaru: Zdrowie majora Wissmana pogorszyło się znacznie. Cierpi on na zupełną bezsenność. Ludność arabska tudzież najemnicy indyjscy, podnoszą ostre zarzuty przeciw Eminowi baszy.

## KARTY MELDUNKOWE.

***Berlin*** 10-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Dzisiejsza *Norddeutsche allgemine Ztg.* dowiaduje się z pewnego źródła, iż zamierzone jest ustanowienie kart meldunkowych dla wszystkich osiadłych w Alzacji i Lotaryngji, lub przebywających tamże czasowo cudzoziemców. Te karty meldunkowe mają być zmieniane przy każdej zmianie miejsca pobytu.

## KONFERENCJE W BOULOGNE.

***Paryż*** 10-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Rezultat dwudniowych konferencyj Parnella z O'Brienem w Boulogne nie jest dotąd dokładnie znany. Utrzymują wszelako, że przyszło do umowy, na mocy której Parnell zobowiązał się wycofać na pewien czas z życia publicznego pod warunkiem, że na przewódzcę partji narodowej wybrany będzie O'Brien albo Dillon. Pełne zgromadzenie stronnictwa w tym celu odbyć się ma d. 15-go b. m. w Londynie. Mają zażądać od Gladstone'a zgodzenia się na ten układ.

## PROCES TULOŃSKI.

***Tulon*** 10-go stycznia. (*Telegr. Aj. półn.*) — W procesie o spędzenie płodu skazani: mer Tulonu, Fouroux, uwodziciel położnicy, na pięć lat, położnica Jonquières na dwa lata w domu poprawy, akuszerka na trzy lata więzienia.

## ZATARG W KONSTANTYNOPOLU.

***Konstantynopol*** 10-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)—Układ, zawarty pomiędzy W. Portą a patrjarchą ekumenicznym (greckim), orzeka, że postanowienia testamentarne chrześcijan greckich nie podlegają sądowej sankcie władz tureckich, lecz muszą być uznane za ważne, jeżeli są legalizowane przez patrjarchę lub metropolitę. Spory spadkowe sądzone być mają w Konstantynopolu przez mieszaną radę narodową, na prowincji przez rady metropolitalne. Postanowienia tych kolegjów nabierają niezwłocznie mocy obowiązującej. Irade sułtańskie, zatwierdzające tę umowę, ukazało się.

## NOWA UMOWA.

***Belgrad*** 10-go stycznia. (*Tel. pr. K. War.*)— Pomiędzy rejencją a rodzicami króla miała nastąpić nowa umowa w sprawie stosunku królowej Natalji do syna. Natalja w zasadzie zgodziła się, ale prosiła o krótki czas do ostatecznego namysłu. Po podpisaniu umowy wyjedzie ona na czas dłuższy z Belgradu.

***Berlin*** 10-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) —

Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 238.—)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 238.—)

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Z. G.*— Należy przedewszystkiem rozpocząć naukę od gruntownego poznania zasad języka i od czytania ustępów najlepszych poetów i prozaików. W tym celu możemy sz. panu zalecić następujące dzieła: A. Małecki: „Gramatyka języka polskiego szkolna", wydanie 7-me, 1886, rs. 1; Karol Mecherzyński: „Stylistyka, czyli nauka, obejmująca prawidła dobrego pisania", 1884, kop. 80; „Przykłady i wzory z najcelniejszych poetów i prozaików polskich, zebrane i zastosowane do historji literatury polskiej", wyd. drugie, dwa tomy, 1878, rs. 3 kop. 85. Ogólne wykształcenie można następnie dopełnić czytaniem dzieł doborowych autorów.

— *Pani H.*—H. S. Ollendorta: „Metoda teoretyczno-praktyczna nauczenia się czytać, pisać i mówić po francuzku w sześciu miesiącach", wyd. szóste, 1887, łącznie z kluczem rs. 2 kop. 40. Ponieważ w metodzie tej wszystkie prawidła są uwzględnione, na początek więc osobnej gramatyki nie potrzeba. Należy koniecznie każde ćwiczenie sumiennie obrobić i ważniejsze prawidła gramatyczne zapamiętać.

— *Panu S. G. w P.*—Bywa codzień w redakcji.

— *Panu B. Łosz.*—Przekładów pańskich nie drukujemy.

## GIEŁDA.

***Warszawa***, 10-go stycznia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 238 i 238.25, co odpowiada kursom 42.02½ i 41.97½ bez kosztów. Nasze zebranie rozpoczęło dziś obroty dość drogim kursem 42.17½ (równia 237.10 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy z powodu mocnego zapotrzebowania waluty. W ciągu posiedzenia okazało się jednakże, iż zaofiarowanie było nietylko wystarczające, lecz nawet przeważało popyt, skutkiem czego kursa uległy obniżce. Różnice pomiędzy początkowym kursem Berlina krótkiego 42.17½ i końcowym 42.02½ (t. j. 238 m. za 100 rs.) tworzyły dziś 15 kop., a przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu 12½ kop. na korzyść rubli. **W dostawach** robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym z terminem trzymiesięcznym po 42.22½.

**W obcych walutach** ruch średni. **Krótkim Berlinem obracano** po 42.17½, 42.15, 42.12½, 42.10, 42.07½, 42.05 i 42.02½, przeważnie jednak po kursach 42.10, 42.07½ i 42.05, **żądając** 42.35. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 41.90 i 41.85. **Londyn** krótki notowano po 8.55 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż krótki** chciano zbyć po 34.20, nabywano zaś po 34.02½, 33.92½, 33.87½, 33.82½ i 33.80. **Wiedeń** krótki brano po 75 i 74.90, chcąc otrzymać 75.30. Zabrano kilkanaście tysięcy guldenów holenderskich na Amsterdam po 71.50.

**W papierach** obroty średnie, przy tendencji cokolwiek mocniejszej. Listy likwidacyjne w żądaniu po 93.85 i 93.50, stosownie do wielkości odcinków. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu po 103.75 I-ej em., 104 II em. i po 106.25 III emj a otrzymano za kilka tysięcy I em. 103.50. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 92.15, nabyto zaś parę tysięcy po 92.

**Listy zastawne ziemskie starano się umieścić** po 98.50 I ser. i po 97.25 II-ej, **III IV i V ser.**, a umieszczono kilkanaście tysięcy V s. po 97.05, 97.10 i 97.15. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 100 I s., 98 II s., 97 III s., 96.20 IV i po 96 V s., zabrano kilka tysięcy IV-ej ser. po 95.95. Listy zastawne m. Łodzi w żądaniu po 97, 94.50, 93.75 i 93.50, stosownie do serji, wzięto kilka tysięcy IV s. po 92.90, 93.10 i 93.30. Listów zast. 6% m. Kalisza można było dostać po 101.25, a lubelskich po 102 i płockich po 101.50. Ulokowano kilka tysięcy obligów kanalizacyjnych m. Warszawy po 93.80, przy chęci otrzymania 94.25. Za kilka tysięcy 6% listów zastaw. wileńskich osiągnięto 102.60 i 102.62½.

Ulokowano kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawie po 326.50.

Godzina 12. Usposobienie **giełdy dla** walut obcych **słabsze**.

**W. O.**

**Okowita.** Wiadro od $8.52^6$ do $8.55^7$, garniec od 2.77½ do 2.78½. Dowozy mniejsze. Usposobienie stałe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.67½.



— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów na prowincji Tabela wygranych 5-ej kl. **155-ej loterji klasycznej.**

## Syndyk tymczasowy massy upadłości Aleksandra Malczewskiego.

Na zasadzie art. 502 Kod. Handl., wzywa wszystkich wierzycieli upadłości, aby w ciągu dni 40 od dnia dzisiejszego, stawili się przed niżej podpisanym Syndykiem osobiście, lub przez pełnomocników i oświadczyli, z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami, oraz aby dowody swoich wierzytelności złożyli na ręce Syndyka, lub w Kancelarji Wydziału Upadłości Sądu Handlowego Warszawskiego.

**Adw. Przys. Antoni Piaskowski, Nowogrodzka 9, w Warszawie.** 85R

## WAŻNE dla Gorzelników!

Skutkiem zwinięcia dzierżawy, **do sprzedania** za przystępną cenę **całkowite urządzenie gorzelni** na 3 zaciery (90 korcy kartofli dziennie).

**Apparat francuzki Championa** słupowy, drugą kampanją czynny, **kocioł rurowy, maszyna, parnik żelazny, kadź zacierna** z Landsberga, wszystko to w zupełnie dobrym stanie. 88R

Zgłaszać się listownie: **Administracja dóbr Katarzyna, poczta Kłodawa.** powiat Kolski.

Poszukuje się dla pierwszorzędnego domu zagranicznego, zdolnych i odpowiedzialnych

## AJENTÓW,

mających rozległe stosunki z obywatelami ziemskiemi, w guberniach Królestwa.—Prowizja wysoka. — **Oferty** pod lit. **T. D.** przyjmuje **Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26.** 87R

## Serów litewskich

(prawdziwych), znanych ze swej dobroci, otrzymaliśmy świeży transport i sprzedajemy takowe **na całe główki, po 20, 22 i 23 kop,** za funt

oraz

## Sery Szwajcarskie

(wyrób litewski), na całe kręgi, za 40 ℔ **od rs. 5.50 do 6.50** za pud,

a także

**Masło litewskie** (prawdziwe), bardzo tłuste, pochodzące z najpierwszych Dominium litewskich, które sprzedajemy tylko **na całe faski**, po cenach ściśle hurtowych. 84R

**E. Wojewódzki & Comp.**
Marszałkowska 116 (róg Złotej.

## Na Wypłatę!!!

Towary łokciowe jako to: **Kaszmiry** czarne i kolorowe, **Jedwabie, Aksamity, Płótna** Bilefeldzkie i Jarosławskie, **Madapołamy, Perkale i Materjały na szuby**, oraz **Sukna i Korty**, również przyjmuje różne obstalunki na ubranie męzkie, na korzystnych warunkach. — **Twarda 16, mieszkania 35.** 90R

## Syndyk tymczasowy massy upadłości Aleksandra Malczewskiego.

Podaje do wiadomości, że z mocy decyzji Sędziego Komisarza, dnia 9 (21) Stycznia 1891 r., o godz. 3 po poł., sprzedawane będą w piekarni „Bereżańskiej," przy ulicy Mostowej № 9 w Warszawie, rozmaite towary i ruchomości jako to: mąka, wagi dziesiętne, 2 furgony, maszynka do mąki, worki, oraz urządzenie sklepowe.

**Adw. Przys. Antoni Piaskowski, Nowogrodzka 9, w Warszawie.** 86R

## Nagrody rs. 200.

W dniu 9 b. m., jadąc z ul. Dobrej do Banku i w przejściu od Banku na ul. Pańską, zgubiono lub skradziono portmonetę dużą, w której znajdowało się gotówką **rs. 935 i 4 weksle**, 2 po rs. 200, jeden na 100 rs. i jeden kwit na 25 rs., oprócz tego różne kwity, dowody, rachunki. Ktoby wiedział co o powyżej wymienionej stracie, zechce zawiadomić **M. Tykulskiego, w Ochocie** za rogatką Jerozolimską. Kroki prawne celem unieważnienia zaginionych weksli, poczynione zostały.

**Alter Tykulski, z Krasnosielca.** 91R

## Wypożyczam SUKNIE i DOMINA

**TRĘBACKA Nr 1.**

Suknie z wybranego materjału i żurnalu, wykończa się w 24-ch godzinach, płacąc tylko za

**wypożyczenie.**

68R

## Kurator spadku wakującego po Ewie Hantower

**zawiadamia**, że 31 Grudnia (12 Stycznia) 1890—91 r., o godzinie 11 przed południem, w domu № 53 przy ulicy Wilczej (w mieszkaniu dozorcy sądowego W. Edelsztejna), odbędzie się licytacja ruchomości pozostałych po Ewie Hantower.

27 **W. Kalinowski,**
Adwokat Przysięgły, Królewska 3.

## 4711 WODA KOLOŃSKA

## Tłusty Puder

Puder ryżowy

Puder Veloutine

do twarzy, rąk i skóry.

Nabywać można w wielu **Perfumerjach i Składach aptecznych** w Królestwie. 25R

Do sprzedania tanio

## SREBRO STOŁOWE!!!

**i desserowe**, na 6, 12 i 24 osób z wszelkiemi dodatkami, Manażka (do octu i oliwy), Taca duża i mniejsza 84 próby, mało używane i może być oddane kompletnie jak nowe.

61, Nowy-Świat, I-e piętro.

44 R **Henryk Juwiler.**

## Fabryka Kwiatów „IRYS"

Poleca duży wybór takowych.

***Moża 14, m. 7.*** 5

# Dom Bankowy W-ma Landau,

## został z dniem 7 Stycznia PRZENIESIONY

## na ulicę Senatorską 44, róg placu Resursy Kupieckiej (dom Hr. Przeździeckiego.

71R

## Licytacja w Kasie Zaliczkowej Władysława Herca

**przy ulicy Mostowej № 23**, rozpocznie się d. 11 Lutego 1891 r., na zastawy nie wykupione i nie prolongowane w swoim czasie. Prolongaty z chwilą licytacji przyjmowane nie będą. 19

## Premja Pączkowe.

**Niezasłużony a szczęśliwy bierze.**

Kupującym w Cukierni Skowrońskiego, Nowy-Świat № 4, Pączek za $2^1/_2$ kop. (zawierający karteczkę), otrzymują jako premjum **Kopę Pączków** znanych ze swej dobroci. Z szacunkiem

32 **J. Skowroński.**

Dnia 11 (23) Grudnia r. z., na Dworcu Nadwiślańskim **zginął pugilares**, zawierający **gotówkę i papiery**, wśród których

## Weksel na 1,500 rs.

89R

bez treści, z russkim podpisem K. K. D., także **roczny pasport** na Rossję wydany w Lublinie. Znalazca **raczy zwrócić do p. Wilhelma oberkelnera** III piętro **w hotelu Europejskim**, celem oddania właścicielowi, za co może zachować znalezioną gotówkę, oraz otrzyma **100 rs. nagrody.**

## Na Karnawał.

**Nowe doskonałe Tańce**

wydane u 83r

## G. SENNEWALDA,

***Miodowa Nr 6,***

grywane przez wszystkie orkiestry.

**Duval. „Ona"** Polka 20 kop.
**Lochman. „Małgorzatka"** Polka 30 kop.
**Millöcker. „Siedmiu Swatów"** Walc 40 kop.
**Strobl. „Ploteczka Polka"** 30 kop.
**Wodzirej. „Fikalski"** Mazur 20 kop.
— **„Ta Trzecia"** Polka 20 kop.
**Ziehrer. „Paziowie"** Walc 40 kop.

Do nabycia we wszystkich składach nut.

## KURJEREK CZYTELNI NOWOŚCI M. Witkowskiej dawniej J. Jeleńskiego,

**Nowy-Świat № 4.**

Przybyły następujące nowości:

Henryk Sienkiewicz: „Bez Dogmatu."
Zapolska Gabrjela: „Fantazje i Drobnostki."
Rodziewicz Marja: „Obrazki." 31

## DO SKŁADU BRACI ŁUCOWYCH,

## przy rogu ulic: Podwala i Nowomiejskiej, nadszedł transport Mąki Gryczano-Mannowej (blinowej). 30

### Nauka i wychowanie.

**Angielka** poszukuje lekcyj u siebie lub na mieście. Widok 15—1. 99r

**Buchhalterji** wyucza z upow. okręgu naukowego, nauczyciel specjalista Gustaw Chwat, autor „Buchhalterji dla Samouków," Niecała 4. 911

**Biuro** prof. de Préchamps. Długa 25. Francuzka młoda do umieszczenia, doskonała rekomendacja. 812

**Biedna** panienka prosi sz. filantropów o łaskawe przygotowanie jej do Instytutu Maryjskiego. Wielka № 31, m. XI. 284

**Chłopczyk** dziewięcio-letni potrzebny do wspólnej nauki. Hortensja 2. Kancelarja Szkoły. 671

**Froeblowskie** wykłady dla dorosłych. Zakład wychowawczo-gimnastyczny Jadwigi Chrzaszczewskiej, Nowy-Świat 21. 36933

**Francuzka** wykształcona poszukuje lekcyj. Akcent paryzki. Konwersacja, 3 ruble miesięcznie; tamże korepetycja w zakresie gimnazjalnym. Bracka 17, m. 5. 837

**Gimnazistka** młoda, z patentem, potrzebna zaraz na wyjazd. Adres: Warecka 9, m. 18, od 4-ej do 6-ej. 839

**Korepetycyj** lub lekcyj poszukuje student uniwersytetu, filolog, dokładnie posiadający kurs gimnazjów męzkich i żeńskich. Żórawia 15, m. 7. 104r

**Lekcyj** polskiego lub russkiego poszukuję za niemiecki. Oferty pod „Lekcje," biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 101r

**Niemka** rodowita, nauczycielka, znająca russki, polski, francuzki, poszukuje lekcje. Zgłaszać się można: Bracka 20, mieszkania 20, 4—8 wieczorem. 190

**Niemka** wykształcona, z francuzkim poszukuje lekcyj. Wspólna 9, m. 10. 663

**Nauczycielka** z francuzkim, muzyką poszukuje lekcyj, korepetycyj lub miejsca na wsi. Chmielna 10, m. 21. 474

**Nowa** szkoła rzemiosł dla kobiet. Aleksandry Korycińskiej, Trębacka 2. Po zwiedzeniu działu szkolniczego na zeszłorocznej wystawie paryzkiej oraz szkół rękodzielniczych w stolicach europejskich, otwieram kursa kroju sukien, bielizny, szycia, modniarstwa, piór fantazyjnych, koronkarstwa, pończosznictwa, haftu, rękawicznictwa, krawatów, litografji, grawerstwa, heljominiatur, rysunków, malowania, wypalania na drzewie, koszykarstwa, introligatorstwa, szmuklerstwa, robót włóczkowych, tkactwa. Patenta wydaje, pensjonarki przyjmuje. 903

**Nauczycielka** z patentem gimnazjalnym i francuzkim poszukuje lekcyj, korepetycyj. Wspólna 20, m. 36. 809

**Niemieckiego** z konwersacją udziela nauczyciel. Śliska 12—21. 406

**Nauczycielka** z patentem wyższym, z konwersacją francuzką, russką i muzyką poszukuje lekcyj. Krakowskie-Przedmieście № 89, mieszk. 3. Zastać od 3-ej. 840

**Nauczycielka** udziela lekcyj, korepetycyj, muzyki, po cenie b. przystępnej. Marszałkowska № 110. m. 16. 268

**Pedagog** znający niemiecki, polski, potrzebny do przygotowania chłopczyka do 2-ej klasy gimnazjum austrjackiego. Cztery godziny dziennie, dwadzieścia miesięcznie, dobra rekomendacja wymagana. Królewska 39—8, 10—12. 102r

**Potrzebna** panienka do wspólnych lekcyj russkiego, z uczennicą 6-tej klasy gimnazjum. Krucza 23, 15. 829

**Potrzebna** francuzka dobrze znająca swój język, na godziny. Karmelicka 12, m. 11, między 3—4. 834

**Potrzebna** francuzka do konwersacji za obiad. Wspólna 26, m. 6. 858

**Osoba** posiadająca języki: polski, francuzki, niemiecki, oraz nauki społeczne, poszukuje lekcyj. Jerozolimska 43, mieszkania 8, do 12-ej i od 4—7. 569

**Pomieszczenie** dla panienek. Fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 28, od 2-ej do 5-ej. 234

**Poszukuje** się towarzyszki z gimnazjalnem wykształceniem do wspólnej nauki buchalterji. Wiadomość: Wspólna 42, m. 8. 419

**Potrzebna** jest niemka na demi-place. Podwale № 6, m. 4. 393

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcyj w Warszawie lub na wyjazd, za pieniądze lub obiady. Krucza 25, m. 15. 105r

**Student** poszukuje miejsca nauczyciela na wsi, na rok i dłużej. Oferty składać w Kurjerze pod lit. M. 36329

**Stancja** dla panien. Konwersacja francuzka. Fortepian. Świętokrzyzka № 19.—Jagodzka. 637

**Zakład** freblowski Zofji Garbowskiej, ul. Zielna № 11, rozpoczyna swoje zajęcia w dniu 22 grudnia (3 stycznia) 1890/91. 80

**8 rubli** miesięcznie weźmie za dwie godziny po południowe co drugi dzień, uczennica jednego z pierwszorzędnych profesorów muzyki, Świętokrzyzka 11—6. 886

## Doniesienia osobiste.

**Dla** Czarnego Bratka list na poczcie. 868

**Dla** Niewymagającej № 2 list na poczcie od „Serjo Z. X. Y." 843

**List** dla „Podlasiaka" na poczcie. 883

**List** dla „W. O. 2" na poczcie. 884

**List** dla „Niewymagającej № 2" na poczcie. 848

**Przekonawszy** się, że salon nie daje możności wzajemnie dobrego poznania się, obrałem sobie drogę ogłoszenia, którą zupełnie poważnie i stanowczo traktować postanowiłem. Osoby, które z niniejszego chciałyby dla żartu lub zadowolenia własnej tylko ciekawości korzystać, uważa się za jednostki politowania godne.—Kawaler lat 31, katolik, ciemno-blondyn, wysoki, silnie zbudowany, jak mówią przystojny, wykształcenie gimnazjalne wychowany światowo pod okiem rodziców, domu religijnie i patrjarchalnie prowadzonego, przemysłowiec i obywatel tutejszego miasta, posiadający w majątku około 60,000 rs. Poszukuję towarzyszki życia, osoby inteligentnej, miłej powierzchowności, łagodnego charakteru, średnio i nie postępowo wykształconej, muzykalnej, z domu zamożnego. Rozumiem, że droga, którą obrałem, jest niebezpieczna, a w zasadzie przeciwna moim wymaganiom, sądzę jednak, że znajdą się jednostki, które równie jak ja, po długiem wahaniu się, uwierzą, że lepiej mieć do czynienia z osobą jawnie i prawdziwie stawiającą swe zapatrywania, niż maskując się ogólnym tonem salonu, demaskować mimowoli przeciwne sobie zasady. Łaskawe oferty poste-restante „Miron", okaziciel kwitu Kurjera № 367. 367

## Posady i prace.

### a) Poszukiwane.

**Doświadczony** i inteligentny agronom, kawaler, z kilkoletnią praktyką i gimnazjalnem wykształceniem, poszukuje miejsca rządcy lub administratora. Oferty uprasza składać pod lit. A. K. w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 10r

**Francuska** konwersacja rs. 2. Aleja Jerozolimska 31, m. 33. 478

**Izraelitka** młoda, bona, poszukuje miejsca. Grzybowska № 11, m. 5. 877

**Korespondent** francuzki, russki, polski, niemiecki, poszukuje miejsca. Świętojerska 14, szkoła. 544

**Młoda** niemka szuka dziennie kilka godzin zajęcia. Solna № 8, m. 16. 545

**Młoda** wdowa pragnie objąć zarząd domu u pojedyńczej osoby. Oferty składać: Kurjer Warsz. „№ 1 Wanda." 557

**Młodziutka** sklepowa pragnie przyjąć miejsce do jakiegokolwiek sklepu, może wyjechać. Marszałkowska 110, m. 14. 699

**Młoda** russka poszukuje miejsca bony na przychodnią, znająca niemiecki, francuski, polski i muzykę. Oferty w Kurjerze dla „Stefanji." 619

**Obermüller**, czech, mechanik, technik, buduje poprawnie młyny walcowe, parowe, zwyczajne, według najnowszych systemów, okazać może pochlebne świadectwa, poszukuje posady lub budowy młynów. Adresować: Obermüller, w Pławnie przaz Noworadomsk. 36368

**Osoba** młoda, mężatka, praktyczna gospodyni, obeznana z krawiecczyzną i modniarstwem, poszukuje miejsca do zarządu domem, sklepowej, kasjerki, kontrolerki lub innego odpowiedniego zajęcia. Wspólna 29, mieszkania 10. 410

**Osoba** młoda przyjmie obowiązek u pojedyńczej osoby do zarządu domem. Krucza 18—31. 627

**Osoba** inteligentna, znająca krawiecczyznę, życzy przyjąć miejsce do wyręczenia pani lub do dzieci. Marszałkowska 116, mieszkania 16. 383

**Osoba** z wykształceniem gimnazjalnem poszukuje korepetycyj lub innego odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera pod lit. K. W. 854

**Paryżanka** wykształcona, szuka zajęcia na godziny. Nowogrodzka 27, m. 5. 217

**Poszukuję** demi-place, patent gimnazjalny, konwersacja russka, francuska. Bracka 20, mieszk. 10. 870

**Poszukuję** miejsca do mleczarni z dobremi świadectwami zagranicznemi, posiadam języki niemiecki i francuski. Dowiedzieć się można: Leszno № 68, m. 3. 904

**Rubli** 100 lub więcej za wyrobienie posady kasjera lub inkasenta dla młodego człowieka, mogącego przedstawić gwarancję kilkunastu tysięcy rubli. Oferty: Kurjer Warsz. lit. N. W. 879

**Rubli** 100 i więcej zapłacę za wyrobienie posady człowiekowi młodemu, izraelicie, zdolnemu i rutynowanemu buchalterowi i korespondentowi, posiadającemu języki polski, russki i niemiecki oraz chlubne świadectwa i poważne rekomendacje. Dyskrecja pod słowem honoru. Łaskawe oferty sub „K. B. 18" przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 63r

**Świeżo** przybyła młoda niemka, znająca język russki, roboty reczne, szycie na maszynie, pragnie miejsca do dzieci lub wyręczania pani. Bednarska № 7, m. 4. 428

**Technolog** wielostronnie praktykowany w odlewniach i fabrykach maszyn, posiadający pewien kapitał, poszukuje zajęcia jako technik, zarządzający fabryką lub wspólnik. Oferty: Kurjer „Technolog." 855

**Urzędnik** instytucji rządowej, familijny, poszukuje zarządu domu za mieszkanie. Rekomendacje osób poważnych. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. J. S. 880

### b) Zaofiarowane.

**Adres**: Mokotowska 57, m. 31. Poszukiwane umiejące wszelkie rękodzieła. Uwaga № 4 Kurj. Warsz. ogłoszenia № 169. 882

**Ajent** handlowy zdolny potrzebny zaraz. Ul. Chmielna 35, mieszk. 2. 889

**Apreter** potrzebny zaraz do fabryki kapeluszy, Tłomackie 9. 543

**Do kwiatów** potrzebne są podręczne i do nauki. Długa № 5, m. 13. 116

**Introligatorski** terminator, trochę obeznany, potrzebny. Papeterie na Sewerynowie, o godz. wpół do 2-ej, wieczorem o 9-ej. 625

**Kasjerka** z poręczeniem do księgarni potrzebna. Oferty: Kurjer „Kasjerka." 738

**Osoba** kompletnie uzdolniona w ubieraniu kapeluszy damskich może znaleźć stałe zajęcie. Wielka 52, mieszk. 4. 547

**Osoba** posiadająca gruntownie języki francuski i niemiecki, potrzebna na demi-place. Warunki do osobistego ułożenia. Wiadomość: Wspólna № 19, mieszkania 25, od 3 do 5-ej po południu. 836

**Ogrodnik** kawaler, ze znakomitemi świadectwami, potrzebny do gub. podolskiej. Hotel Europejski 89, codziennie od 2—3-ej. 842

**Potrzebna** zaraz dobra staniczarka. Nowolipie 12, m. 16. 360

**Panny** kompletnie uzdolnione do staników i okryć za b. dobrem wynagrodzeniem potrzebne natychmiast. Mazowiecka № 2, pierwsze piętro. 553

**Potrzebna** jest maszynistka do szycia gorsetów. Wiadomość: „Aux Quatre Saisons", Wierzbowa № 6. 603

**Panny** podręczne i do nauki kapeluszy damskich potrzebne są zaraz. Wielka 52, mieszkania 4. 546

**Potrzebne** uzdolnione robotnice do fabrykacji pudełek. Krucza 13, m. 18. 814

**Pralnia**, Złota № 23, potrzebuje zaraz uczennic do prasowania. 890

**Potrzebna** jest kobieta w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i na kuchni. Wiadomość: Grzybowska 61, od 10—1-ej. 375

**Potrzebna** na wieś gospodyni umiejąca gotować. Chmielna 18, u stróża. 774

**Potrzebny** zdolny kucharz na wyjazd. Pensja 45 rs. miesięcznie. Wiadomość u właściciela restauracji, Krakowskie-Przedmieście № 40. 805

**Potrzebna** jest dziewczyna do posługi, lat 14. Długa № 34, m. 13. 821

**Potrzebna** zaraz osoba z dobremi świadectwami, umiejąca szyć na maszynie i naprawiać bieliznę, do wyręczania pani w gospodarstwie i do opieki nad dziećmi; pensja 6 rs. miesięcznie. Cukier, Dzielna 15. 907

**Potrzebna** niańka z dobremi świadectwami. Leszno 21, m. 4, do 12 i od 4—6-ej. 845

**Potrzebna** zdolna pończoszarka. Żórawia 34, m. 2. 822

**Rządca** domu z kaucją rs. 2,000 potrzebny zaraz. Pensja roczna rs. 120. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. R. D. 2,000. 847

**Rządca** domu, znający dokładnie przepisy administracyjno-policyjne, język urzędowy, z rekomendacją, poszukuje miejsca. Wiadomość: Chmielna 23, mieszk. 9. 594

**Średnich** lat wdowa życzy sobie miejsca do towarzystwa samotnej kobiety, dorosłej panny lub zastąpienia matki dziecku. Ulica Długa № 5, m. 24. 270

**Szewccy** zdolni czeladzie na wywrotki oraz męzką robotę, znajdą stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem w magazynie obuwia, Przejazd № 9. 32r

**Uczeń** lat 16 potrzebny do składu win, Długa 46. Bez utrzymania. 626

## Kupno i sprzedaż.

**A) Wachlarze** oryginalne paryzkie. (Od kop. 40 do rs. 50.) Leszno 41, J. Lukrec. 248

**Adres** malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

**Aparat** fotograficzny momentalny dla amatora, systemu „Excelsior", do sprzedania. także palto wojskowe na szopach. Erywańska 5, m. 15, od 2 do 7-ej. 602

**Apteczne** materjały oraz tran świeży poleca skład Ksawerego Nickiego, Plac św. Aleksandra 7. 718

**Bilard** do sprzedania. Piwna № 29, w bawarji. 833

**Ceter**-gordon dwuletni, czystej krwi, do sprzedania. Podwale 19, stróż. 634

**Do sprzedania** szuba damska na futrze, nowa, w magazynie F. Paszkiewicza, ul. Długa № 31. 421

**Do sprzedania** tanio 6 krzeseł nowych, czarnych. Żelazna 76A. 399

**Dwa** szczeniaki wyżły, wysoko rasowe, do sprzedania. Aleje Jerozolimskie 41, mieszkania 7. 385

**Do sprzedania** z powodu wyjazdu: urządzenie pokoju jadalnego, 2 kredensy, stół i 18 krzeseł dębowych, żyrandol gazowy, 3 duże szafy jesionowe i komoda, otomana, 4 łóżka żelazne i 1 drewniane, wanna żelazna z piecem, książki francuskie i polskie. Erywańska 5, m. 15, od 2 do 7-ej. 601

**Do sprzedania** garnitur mebli z pokrowcami za bardzo przystępną cenę. Marszałkowska 138, m. 15. 645

**Domina** i kostjumy krakowskie, cygańskie, włoskie, tureckie, do wynajęcia. Długa № 6, blisko Freta, Józefa Bukowska. 450

**Do sprzedania** fortepian dobry, piesek pinczer, pas polski lity. Wiadomość od południa, Nowogrodzka 24, m. 16. 73r

**Do sprzedania** suknie zielona i różowa jedwabne, kolczyki srebrne. Od 5 do 8-ej wieczór, Złota 22, m. 2. 888

**Do sprzedania** 2 psy łańcuchowe rasy Neufunlland, pies i suka, $1^1/_2$ roku, 1 sieczkarnia ręczna, 1 prasa z balansem, 1 waga decymalna do 50 pud. Obejrzeć można przed południem, Konrad, Wronia 21. 867

**Do sprzedania** 6 krów z gospodami, egzystujące od lat 8-iu. Złota № 40. 813

**Do sprzedania** fortepian za niską cenę. Leszno 18, m. 32. 819

**Do sprzedania** fortepian, lustra dwa, dywan do salonu, garnitur mebli mały, kredens, szafy, stół rozsuwany i krzesła, to wszystko za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Krochmalna № 48, mieszk. 24, od godziny 8-ej do 12-ej. 830

**Elegancka** suknia aksamitna z haftowanym jedwabnym przodem, do sprzedania. Ulica Chmielna 25, stróż wskaże. 810

**Fabryki** własnej suknai korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 1r

**Fortepian** 6 oktaw sprzedaję za 40 rs. Ul. Twarda 48, mieszk. 9. 639

**Fortepian**, pianino, sprzedaję ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, strojenia. Jerozolimska 84, Strzelecki. 629

**Fortepian** używany do sprzedania zaraz za przystępną cenę. Jerozolimska 25, m. 13, zastać można od 3 do 6-ej. 549

**Firanki** białe i crême poleca po cenach fabrycznych skład płótna żyrardowskiego, Marszałkowska № 151, R. Czarnecki i S-ka. 713

**Fortepian** Hofera krótki, mało używany, do sprzedania. Leszno 24, m. 5. 98r

**Fortepian** sprzedaję ratami, wynajmuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat № 56. 758

**Fortepian** Kralla-Seidlera za rs. 240. Długa № 25, lombard. 768

**Fortepian** wiedeński bardzo mocny do sprzedania. Krucza 29, m. 2. 846

**Fortepian** sprzedaję ratami, wynajmuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Ul. Nowy-Świat 56. 35699

**Fortepian** krótki, czarny, sprzedam, 165 rs. Bednarska 21, mieszk. 20. 894

**Fortepian** sprzedaję. Nowy-Świat 8, m. 43, widzieć do południa. 902

**Fortepian** półsiodmej oktawy, czarny, krótki, rs. 100. Drewniana № 7. 878

**Fortepian** 7 oktaw, z blatem, szprejcami, z silnym tonem, z powodu natychmiastowego wyjazdu do sprzedania za niską cenę. Ulica Pańska 36, stróż wskaże. 898

**Fortepian** mało używany do sprzedania.—Żórawia 43, m. 25. 233

**Gorczyca** francuzka, t. zw. kuracyjna, funt po kop. 35, w handlu win Skorupskiego, Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła pokarmelickiego. 215

**Jest** do sprzedania za rs. 25 futro męzkie oposy brązowe i inne używane przedmioty garderoby damskiej. Krakowskie-Przedmieście № 41, mieszk. 4. 550

**Kwiaty** tanie na karnawał poleca fabryka Eweliny, Plac Warecki, poczta, mieszkania № 6. 416

**Koszule** damskie strojne, skromne oraz inną bieliznę, jakoteż karczki ręcznie haftowane po zniżonych cenach. Pracownia, Krucza 47. Potrzebna panna do haftu. 505

**Kupuję** złoto, srebro, wykupuję z lombardów większych, dopłacam różnicę. Nowy-Świat 61, mieszkania 15. Henryk Juwiler. 55r

**Kasy** ogniotrwale 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 32376

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2r

**Kupię** szczeniaka rasy „terreneuve" (Neufundland), w braku takiego—brytana. Zawiadomić: Berga 6, m. 10. 853

**Koniczynę** białą, czerwoną, nasiona, zboże, kupujemy po najwyższych cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 81r

**Krzeseł** 6 giętych, wyplatanych, mało używanych sprzedam. Wspólna № 19, mieszkania 28. 820

**Meble** salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni dębowe, szafka lustrzana, bibljoteki, otomany i inne Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 581

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Chmielna № 37, m. 30, przy rogu Marszałkowskiej. 660

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 666

**Meble** salonowe, garnitury czarne, orzechowe, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, komody, otomana. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 77r

**Maszyna** do bielizny nożna tanio do zbycia. Nowogrodzka 22, m. 2. 691

**Maszyna** do szycia Singera, nowa, jest do sprzedania za cenę przystępną. Ul. Leopoldyna № 23, mieszk. 8. 872

**Maszyna** Singera nożna, zupełnie nowa, do sprzedania za 45 rs. Wspólna 24, mieszkania 17. 871

**Meble** nowe rozmaite trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, Solna 9. 616

**Meble**, kozeta, 6 krzeseł, szafa. Nowy-Świat 42, mieszk. 2. 310

**Maszyny** do szycia używane sprzedaję, kupuję, zamieniam. Dzika 20, m. 34. 36271

**Meble.** Z powodu zupełnego zwinięcia magazynu wyprzedaż reszty różnych mebli za bezcen. Ulica Marszałkowska 117, Myszkowski. 493

**Otomana** bardzo tanio do sprzedania. Bracka 19, m. 8. 885

**Opakowania** najlepsze do wysyłek, szerść bydlęca na pudy. Mierosławski, Elektoralna 5. 84r

**Otomana** do sprzedania. Ul. Sosnowa № 1, stróż wskaże. 67

**Okrycia** damskie oraz pracownia pod kierunkiem męzkiego prowizora, nagrodzonego medalem na wystawie warsz., K. Mantey, Świętokrzyzka № 8. 571

**Poszukuję** pianina zagranicznego około 200 rs. Oferty: Kurjer E. N. 876

**Pierza** świeżego ze wsi 𝓊 40 jest do sprzedania. Złota № 51, wiadomość u stróża. 831

**Rękawiczki** mocno szyte, na 4 guziki, para 75 kop., 6 guz. 95 kop., 8 guz. 1.20 kop. i długie balowe w wielkim wyborze, poleca fabryka i magazyn Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 8r

**Siatki** parokonne do nabycia. Wilcza 53, w sklepiku. 623

**Sanki** do sprzedania. Wiadomość: Piękna 15, u stróża. 669

**Sanki** petersburskie nowe do sprzedania.—Nowa Praga, ulica Środkowa № 53, stróż wskaże. 621

**Sanki** petersburskie nowe tanio do sprzedania. Grzybowska № 51, u Gadomskiego. 363

**Staniki** trykotowe Jersey w kolorach wieczorowych i fasonach eleganckich poleca i wyrabia K. Mantey, Świętokrzyzka 8, fabryka staników trykotowych. 572

**Sanki** familijne na cztery osoby, petersburskiej roboty, prawie nowe, do sprzedania.—Graniczna 12, stangret Franciszek. 551

**Skrzypiec** 4 starych do sprzedania. Sosnowa № 8, mieszk. 34. 528

**Sanki** nowe do sprzedania. Wiadomość: Złota 26. 628

**Sanki** petersburskie nowe za cenę bardzo przystępną. Nowolipie № 80. 533

**Szafa** orzechowa rozbierana jest do sprzedania za przystępną cenę. Leszno № 89, mieszkania 22. 881

**Stadniki** czystej krwi Simmenthalery, tryki Negretti, Rambouillety i angielskie czystej krwi, są każdego czasu do nabycia w Łosiej Wolce, na 29 wiorście za rogatkami Marymonckiemi. 852

**Sanki** większe i mniejsze, także karetę sprzedam. Nowy-Świat 32. 827

**Sanki** parokonne mało używane do sprzedania. Wiadomość: ul. Konwiktorska № 5, u właściciela domu. 818

**Suknie** dwie, wieczorowa jedwabna niebieska z trenem i jasno-zielona „robe-ronde", do sprzedania za połowę ceny. Erywańska 16, mieszk. 29. 97r

**Tanio** łóżka orzechowe i dwa kredensy dębowe. Stolarz, Chmielna 16. 526

**Tanio** sprzedam szafy, łóżka, biura. Czysta № 6, u stolarza. 892

**Tanio** do sprzedania: dewizka złota, pierścionek z brylantami, samowar, pościel, garderoba, kufer, kożuch i inne. Wiadomość: Książęca № 1, mieszk. 15. 856

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania rozmaite meble. Plac Żelaznej Bramy № 2, m. 11. 865

**Zające**, kuropatwy, kwiczoły, indyki tuczone. Chmielna 15. 577

**2 sanek** petersburskie i duże do sprzedania w hotelu Polskim. 539

## Interesa handl. i mająt.

**Dom** murowany w doskonałym stanie, róg Zajęczej i Topiel № 6, na wysoki procent do sprzedania, dochód 2,100 przeszło. Połowa szacunku na paroletnie rozpłaty. Wiadomość: Chmielna 56, m. 3, od 9—10 i 3—5-ej. 582

**Dla** pp. emerytów lub ogrodników! Zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia w miasteczku pod Warszawą posesja złożona z dwóch domów mieszkalnych z zabudowaniami gospodarskiemi oraz 2-morgowym ogrodem warzywnym i owocowym. Wiadomość: Zielna № 26, m. 25. 523

**Do sprzedania** w każdym czasie zakład felczerski. Wiadomość: Podwale № 22. 873

**Do sprzedania** na bardzo dogodnych warunkach zagospodarowany majątek ziemski z kompletnym inwentarzem, w $^3/_4$ ziemia pszenna, lasek i pokład torfu w nadrzecznych łąkach. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 45, u Gąsiorowskiego w aptece. 817

**Dom** na Pradze sprzedam tanio. Hortensja № 5, w sklepie. 36442

**Do sprzedania** za gotówkę lub do zamiany na majątek bez długów dom w dobrym punkcie miasta. Nowy-Świat 27, m. 8, do 10 i od 3—5-ej. 259

**Do sprzedania** z wolnej ręki, bez pośrednictwa, z powodu śmierci właściciela, jeden z większych składów farb malarskich w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej № 112, istniejący od lat 15 w jednem i tem samem miejscu. Wiadomość na miejscu. 327

**Dom** na 10% netto sprzedam. Hoża 38, m. 27, od 4 do 6-ej. 441

**Interes** mleczny duży, wraz z inwentarzem i stałą klijentelą, dający przeszło 150 rs. czystego zysku miesięcznie, do sprzedania. Oferty: Kurjer „3,500." 635

**Interes** korzystny, remizę z wyrobioną klijentelą, sprzedam. Jerozolimska 56, Adam wskaże. 828

**Korzystny** interes. Jest do nabycia młyn wodny o trzech gankach i jednej parze walców systemu Gantza, dwa cylindry, sortier, dwie pary francuzkich kamieni do czyszczenia zboża, żubrownik z tryjerem. Wody dwie. Miejscowość przy szosie, pomiędzy dwoma miastami powiatowemi. Odległość od jednego wiorst 7, od drugiego 14. Zabudowania gospodarskie i włóka gruntu. Nadmienia się przytem, że są do nabycia trzy włóki gruntu przyległe na bardzo korzystnych warunkach. Bliższa wiadomość u W-go Włoczewskiego, inżeniera, w Warszawie, ul. Smolna № 13. 851

**Korzystne** kupno domów, majątków ziemskich. Kto chce kupić tanio, proszę się zgłosić osobiście lub piśmiennie do pełnomocnika, Marszałkowska № 136, m. 15, od 5 do 7-ej, rano do 9-ej. 36898

**Nagle** do sprzedania. Wiadomość w sklepiku, Chmielna № 112. 527

**Nad** Wisłą, w pięknem górzystem położeniu, w miasteczku pod Warszawą, jest zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia włóka pięknego gruntu. Wiadomość: Zielna 26, mieszkania 25. 524

**Okazja.** Przedsiębiorstwo pokojów umeblowanych w punkcie pryncypalnym, zawsze wynajętych, przynoszące dobre utrzymanie bez żadnej pracy, do sprzedania z powodu ważnych interesów familijnych. Świętokrzyzka 8, mieszk. 3. 570

**Plac** wydzierżawię tanio, ul. Dobra. Wiadomość: Nowy Świat 53, sklep niciarski. 558

**Rubli** 250 potrzeba na rok jeden. Procent dobry, gwarancja pewna. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. N. 714

**Rubli** 4,300 do wypożyczenia, w Warszawie, Szkolna 6, m. 3. 866

**Rubli** 50,000 do ulokowania 7%. Wiadomość. kiosk róg Chmielnej i Brackiej. Bez pośrednictwa. 864

**Rubli** 10,000—15,000 oddaję na pierwszy numer hypoteki domu po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Jerozolimska 47, m. 26. 862

**Rubli** 3,000 do wypożyczenia na dom murowany. Wiadomość: W-ny Dworzaczek, adwokat przysięgły, Nowy-Świat № 8, od godz. 5 do 7-ej po południu. 849

**Rubli** 1,000—3,000 do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki miejskiej. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 25, m. 21. 815

**Razura** felczerska, bardzo dawna i wyrobiona, może być i na sklep, z pokojem dużym, za rs. 18 miesięcznie do wynajęcia każdego czasu. Książęca № 7, u właściciela. 613

**Rubli** 15,000 potrzeba jest na spłacenie innego wierzyciela na 9%. Suma ta lokowana na wielkim majątku pod Warszawą w jednej czwartej jego wartości. Wiadomość: Wspólna № 23, m. 7, drugie piętro, od 11 do 1 po poł. i od 7 do 10-ej wieczorem. 439

**Rubli** 2,000 do 12,000 i 25,000 do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza 23, mieszk. 9, od godz. 3—5-ej. 6

**Skład** węgli do sprzedania tanio z powodu wyjazdu. Ulica Rybaki № 19. Wiadomość: Bugaj № 8, mieszkania 14. 675

**Sklep** spożywczy do sprzedania za rs. 140.—Leszno № 83. 659

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny zaraz do odstąpienia. Krakowskie-Przedm. № 20. 901

**Skład** węgli do sprzedania. Ulica Solna № 18. 860

**Sklepik** wiktuałów do sprzedania za bezcen. Nowolipie № 8. 896

**Sklep** wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesu. Żelazna 52. 94r

**Sklep** dystrybucyjno-spożywczy zaraz do sprzedania. Nowy-Świat № 19. 28r

**Tanio** zaraz do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy z powodu wyjazdu jako pruski poddany. Chmielna 16. 681

**Wspólnik** potrzebny jest do interesu pewnego i korzystnego z kapitałem od 15 do 20 tysięcy rubli. Oferty proszę złożyć w Kurjerze pod znakiem „1525 W. S." 887

**Z powodu** starości właścicielki, utrzymującej restaurację w mieście powiatowem, potrzeba wspólniczki z kapitałem 600 rs. Wiadomość: Solna № 18, w dystrybucji. 588

**Żądaną** jest suma 8,000 na 1-szy numer po Towarzystwie, na spłatę, procent 9%. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 9, mieszkania 5. 580

**Z powodu** nagłego wyjazdu jest za bezcen do sprzedania skład wódek, egzystujący od lat 70 w bardzo dobrym punkcie narożnym, przy targu i przy sądzie pokoju, za rs. 300.—Wiadomość w kiosku, Plac Teatralny obok ratusza. 807

**Z powodu** słabości zdrowia właścicielki jest do sprzedania kawiarnia, egzystująca 30 lat, znana pod firmą „Czerwińskiej", każdego czasu. Stare-Miasto № 14. 863

## Lokale.

**Do wynajęcia** zaraz pokój z meblami, usługą, opał. Niecała 12, stróż wskaże. 900

**Do wynajęcia** 3, 4, 2, 1, pokoje z kuchniami, z wszelkiemi wygodami. Grzybowska № 32. 897

**Dwa** lub trzy pokoje elegancko umeblowane, do wynajęcia. Schody frontowe. Nowy-Świat 4, m. 2. 803

**Do wynajęcia** duży pokój umeblowany. Piękna 8, m. 7. 434

**Do wynajęcia** pokój na sklep—przy ulicy Hożej № 76, wiadomość u rządcy. 585

**Jest** ładny pokój umeblowany, inteligentnemu lokatorowi. Marszałkowska 105, mieszkania 5. 850

**Jeden** pokój potrzebny w środku miasta, w zamian za letnie pomieszkanie. Wiadomość: Szpitalna N 1, w sklepie: firma Nelly. 216

**Jeden** lub dwa duże pokoje umeblowane, front, Nowy-Świat 70, m. 5, wejście wprost z ulicy. 48r

**Jest** do odstąpienia pokój z opałem i usługą, dla kobiety przyzwoitej, pierwszeństwo mają uczennice instytutu muzycznego. Wiadomość: Hoża 21, m. 17. 535

**Na zakład** fabryczny lub przemysłowy (pałacyk, budynek fabryczny murowany, stajnia, dom dla robotników, ogrodu warzywnego, owocowego i angielskiego morgów cztery), pięć minut drogi za rogatką do wydzierżawienia lub sprzedania, z całkowitem urządzeniem farbiarni lub bez. Wiadomość: Hoża 32, m. 3, lub Wierzbowa 5, m. 13, 2-e p. 177

**Obszerne** pomieszczenie w centrum miasta, posiadające zezwolenie władzy na użycie motoru parowego, zdatne na zakład towarów, mebli, warsztat rzemieślniczy lub fabrykę, do wynajęcia każdego czasu, razem lub częściowo, za bardzo nizką cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Solna № 10. 451

**Od 1-go** maja potrzebne jest mieszkanie 7 lub 8 pokoi, na 1-m piętrze, od frontu, w okolicach Marszałkowskiej od Królewskiej do Alei Jerozolimskiej. Oferty pod № 27, przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 15r

**Pokój** ze wspólnym przedpokojem dla osoby inteligentnej, z usługą i opałem, zaraz do wynajęcia. Bielańska № 16, m. 14. 562

**Pomieszczenie** dla uczni lub panienek. Przystępna cena. Opieka, troskliwość rodzicielska. Fortepian. Sienna 18, mieszkania 4. 536

**Pokój** frontowy, umeblowany, osobne wejście, dla przyzwoitej osoby, do wynajęcia od 15 stycznia. Wspólna 10, m. 5. 841

**Pokój** z wspólnym przedpokojem, przy inteligentnej rodzinie, dla przyzwoitego chrześcjanina. Grzybowska № 32—2, 1-sze piętro front. 816

**Pokój** umeblowany dla kawalera. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie 70, m. 11. 163r

**Pokój** umeblowany, wejście frontowe, do wynajęcia tanio; tamże obrazy olejne. Nowy-Świat 4—2. 668

**Pokój** osobny, z meblami rub. 8 m., może być z życiem, dla płci żeńskiej. Nowy-Świat 40, mieszkania 16. 899

**Pokój** do wynajęcia umeblowany. Włodzimierska 2, m. 6. 861

**Pokój** z meblami do wynajęcia. Chmielna № 44, mieszkania 7. 875

**Pokój** umeblowany z obsługą, ciepły, widny, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia każdego czasu, dla osoby porządnej. Hoża 28, mieszkania 1. 678

**Skład** z windą obszerny, widny i suchy, na 1 m lub na 2-m piętrze, w każdym czasie do wynajęcia. Wiadomość w biurze technicznem, Miodowa 15. 35814

**Sklep** z pokojem do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat № 12. 664

**Tłomackie** № 6 i Długa 55. Od 1 kwietnia do wynajęcia lokal na kantor lub skład towarów, na parterze, trzy pokoje, (dwa duże) i kuchnia obszerna, z wchodem od dwóch ulic. Wiadomość u rządcy domu. 823

**Wspólny** pokój dla kobiety. Grzybowska 27, mieszkania 8. 708

**Zaraz** salon umeblowany, z usługą. Wspólna 37, mieszkania 1. 208

**Zaraz** 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, wszelkie wygody na parterze. Ulica Mazowiecka № 11, szwajcar wskaże. 328

**Z frontu** jeden lub dwa pokoje, ze wspólnym przedpokojem, meblami lub bez mebli, do wydzierżawienia w każdym czasie. Wiadomość: Nowy-Świat № 70, m. 2. 838

**Zaraz** do odnajęcia pokój duży, z kuchnią lub bez takowej. Aleksandrja № 15, m. 2, na dole od frontu. 874

**3 ładne** frontowe pokoje z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość: Wspólna 23, m. 3, do godziny 2-ej codziennie. 542

**5 pokoi** umeblowanych z komfortem, z łazienką, kuchnią i pokoikiem dla służby, na sezon zimowy do odnajęcia. Włodzimierska № 13, mieszkania 5. Oglądać można od 1-ej do 3-ej codziennie. 593

**5 pokojów** z przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, stajnia, wozownia i śpichrz, zaraz do odnajęcia. Leszno 33. 75r

## Doniesienia rozmaite.

**Adres:** Petrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 100r

**A) Wypożyczam** na bale, wieczorki, zabawy i wesela, całe zastawy, ze szkła i porcelany, noży, widelcy, łyżeczek jakoteż lamp, świeczników i żyrandoli z dostawą do domów. Magazyn lamp, szkła i porcelany, Franciszka Kozłowskiego, Rymarska № 7. 40r

**A) Pasmanteryjno**-szmuklerskie wyroby i z kamieniami na karnawał sprzedaję. Aplikacje na suknie odrabiam. Bracka 12, front, 1-e piętro. 655

**A) Dla** dzieci eleganckie ubrania. Specjalna pracownia: Chmielna 7. 825

**Fabryka** parasoli i parasolek poleca takowe po przystępnych cenach, a także przyjmuje pokrycia i reparacje. Królewska № 23, wprost ogrodu. 893

**Fortepianistka** i kobieta skrzypek, potrzebne są zaraz do restauracji. Wiadomość: hotel Drezdeński pod № 2. 895

**Fortepianista** przyjmuje zamówienia na wieczory. Widok 21, m. 12. 808

**Fotografje** pospieszne we dwie godzin oraz zwyczajne ładnie wykończane, najtaniej wykonywa zakład Fr. Kulewskiego. Chłodna № 12. 314

**Grudę**, opoje, liszaje, parchy, w ogóle przypadłości skórne, usuwa koniom jedynie Australskie mydło restytucyjne. Mierosławski. Elektoralna 5. 83r

**Introligatorstwa** ktoby mógł udzielać lekcje, proszony jest złożyć ofertę z warunkami i adresem w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. D. C. 857

**Krawiec** męzki przyjmuje obstalunki, przeróbki, poprawki, reparacje, niedrogo. Marszałkowska 94.—Chmurczyński. 316

**Kaszel** natychmiast ustępuje od Drażetek z apteki F. Dziechcińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy obywatelskiej. 6r

**Kiełbasy** litewskie oryginalne, oraz sery nadeszły świeżo do handlu K. Mieszkowskiego. Nowy-Świat № 27. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 394

**Kwiaty** wydaję do roboty do domu. Świętojerska 28, m. 47. 389

**Mężatka** potrzebuje dziecka do piersi, ma lat 22, zamieszkała u Karola Ściecińskiego, ulica Wolska № 13, za rogatką, mieszkania 19. 844

**Mamka** młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu. Wiadomość za rogatką Jerozolimską № 3 lit. K., w domu p. Mroczkowskiego. 835

**Nagrody** rs. 3. Dnia 3 b. m. zginął na Lesznie mops z obrożą, wabi się Żak. Znalazca odprowadzi: Leszno 42, m. 5. 401

**Nadrabianie** kop. 30, pończochy ażurowe bardzo ładne i tanie. Wspólna 26, mieszkania 6. 859

**Obiady** prywatne od godziny 1-ej. Chłodna 10, mieszkania 7. 640

**Obiady** gospodarskie, zdrowe, za cenę umiarkowaną. Ulica Leszno № 35, mieszkania 7. 525

**Przyjmuje** zamówienia na wieczory tańcujące na sam fortepian lub ze skrzypcami Plac św. Aleksandra № 12, m. 16. — Bronisław Pastuszewski. 332

**Pies** młody, ponter żółty, zginął w d. 8-ym b. m. pomiędzy ulicami Wspólną i Chmielną. Na obroży adres właściciela. Za odprowadzenie pod tym adresem wypłaconą będzie nagroda rs. 3. 915

**Wdowa** w średnim wieku przyjmie dziecko na garnuszek, za przystępne umówienie i w tymże samym domu jest flaczarnia do sprzedania, z powodu wyjazdu, w każdym czasie. Ulica Obożna № 2 domu, m. 78. 811

**Ważne** dla dam! Czeszę elegancko panie u siebie i na mieście. Madame Lucie. Zgoda № 5, mieszkania № 2. 36839

**Znana** pracownia sukien Kazimiery, egzystująca poprzednio przy Orlej 6, przeniesioną została na Niecałą 10. Zawiadamia zarazem, iż suknie balowe wykończa elegancko i szybko. 36882

**Zgubiono** książeczkę emerytalną i dymisję na imię Józefa Potockiego. Bugaj 13. Zastrzeżenie zrobione. 106r

**Zaginął** № 56895 dowodu zastawu warsz. akcyjnego towarzystwa pożyczkowego. Proszę odnieść na Kruczą 38, stróż wskaże. 869

**Życzę** przyjąć dziecko do piersi na świeży pokarm, a nawet i do umieszczenia się. Ciepła 24, wiadomość u stróża. 832

**8 rs.** nauka kroju, najnowszym ułatwionym systemem francuzkim. Marszałkowska 109, mieszkania 4. 826

**000 Warszawskie** przedsiębiorstwo pogrzebowe — Fijałkowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 1, (filja Senatorska 28)—jest bez warunkowo, najtańszą i najdystyngowańszą firmą; dla zakupu—Trumien, gotowej żałoby: kapeluszy, welonów, wieńców i zamawiania kompletnych pogrzebów. 54r

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 29 Декабря (10 Января) 1890/91 г.
**Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).**